

Dziś będzie pogoda przeważnie pochmurna z możliwością przelotnych lekkich deszczów lub śniegu. Najwyższa temperatura osiągnie 40 stopni, a najniższa 30 stopni. Lekkie zmienne wiatry.

Wschód słońca o godzinie 5:55. Zachód o godzinie 6:03.

Dziś czwartek, dnia 20-go marca. — Aleksandra, Anatola i Teodozja.

Jutro piątek, dnia 21-go marca. — Benedykta.

Pojutrze sobota, dnia 22-go marca. — Oktawiana i Katarzyna.

Pieniądze Na Zapomogi Od Bezrobocia Gotowe

Rosja Zamyka Droge Do "Konferencji Na Szczycie"

Od Wczoraj Do Dzisiaj

— NIECHAJ
— IKE
— MARTWI SIĘ
— ZA OGÓŁ

Zasada ustroju amerykańskiej demokracji jest to, że naród cały spodziewa się w myśl amerykańskich tradycji, w myśl prawa, w myśl powszechnego zdania i wprost wobec politycznej konieczności, że rząd amerykański przystąpi do energicznej walki z recesją i wykaże tyle energii i zapobiegliwości, jak gdyby zwałach inwazję wroga.

Wobec tych nastrojów świata w Białym Domu gorzej teraz do późna w nocy a w obu Izbach Kongresu panuje ożywiony ruch wśród prawodawców, studiujących wykresy statystyczne dotyczące zastój ekonomicznego kraju.

Zarówno w Białym Domu jak na Kapitolu zdecydowano zwalczać recesję. Ale jak? Prezydent jest za ostrożnością i stopniowym wzmaganiem wysiłku państwowego. Natomiast Kongres, który siedzi na węgłach z powodu wyborów w jesieni chciałby zaraz też recesję zdusić, aby kongresmani mogli wrócić do swych dystryktów i śmiało spojrzeć w oczy swych wyborcom.

Prezydent zażądał w ub. tygodniu uchwalenia sumy 275 milionów dolarów na prace rządowe nad użyciem ziemi, na budowę tam wodnych, dla kontroli rzek i na konstrukcje nowych szpitali.

Ponieważ obie partie zgadzają się na przyspieszenie natchnień do budowy nowych między państwowych gościńców, więc prezydent Eisenhower już przesłał do Kongresu dla uchwalenia projekt wydania sumy dwóch miliardów z górą dolarów na roboty publiczne z czego Izba Reprezentantów uchwaliła przywrócić część projektu prawa, które mówi o ulepszeniu portów i rzek, szczególnie tam, skąd pochodzą wpływy kongresmani.

Ponieważ liczba wybudowanych domów spada z 64 tysięcy w styczniu na 60 tysięcy w lutym, senat bezwzględnie uchwalił dodatkową sumę przeszło półtora biliona dolarów na budowę projektów budowlanych dla biednej ludności.

Na rozkaz Eisenhowera departament wojny zwiększył w (Dokończenie na Str. 2c)

Porównanie

Raleigh, N. C. — (UP) — Sędzia Albert Doub uwolnił kobietę od oskarżenia o jazdę po pijanym, gdy oświadczyła ona w jego sądzie, że "jest trzeźwa jak sędzia".

Zwiastuny Wiosny Pośpieszyły Się w Polsce

Warszawa (APD). — Pierwsze zwiastuny wiosny pojawiły się na polach i w sadach w południowej części kraju już w ostatnich dniach lutego. Mimo, że często jeszcze padał śnieg, nad polami śpiewały już skowronki, w pobliżu domów pojawiły się szpaki, a na łakach zakwitły śnieżyczki i kaczuszki. Na początku marca w zakamarkach poddaszy starych domów Krakowa zamieszkały znów turkawki. Te dzikie gołębie niegdyś się chętnie w Krakowie, dokąd przylatywały z południowych krajów dopiero w kwietniu. W tym roku, jak widać, znacznie się pośpieszyły.

Dyktaty Kremla Wykluczają Takie Rozmowy

Urzędowa Opinia Londynu o Ostatniej Ofierze Bułganina

Londyn (UP). — Przedstawiciele rządu brytyjskiego powiedzieli dzisiaj, iż ostatnie pismo sowieckiego premiera Nikołaja Bułganina do premiera Harolda Macmillana w sprawie "konferencji na szczycie" jest jedynie naladowane propagandą i nie zawiera żadnych zmian dyktatów Kremla, jakie dotyczą zamknięcia drogi do spotkania na najwyższym szczeblu.

Autoritatywne oświadczenie brytyjskie stwierdza na podstawie analizy otrzymanego w ubiegły poniedziałek przez premiera Macmillana pisma od Bułganina wykazuje, że:

1. Rosja w dalszym ciągu sprzeciwia się omówieniu spraw z wyjątkiem przez nią wybranych.

2. Wyklucza jakąkolwiek dyskusję na temat zjednoczenia Niemiec.

Inne sowieckie kruczkę propagandowe

3. Kreml nalega, aby Zachód zgodził się na próżnię na zawieszenie prób nuklearnych i opuścić posiadane bazy militarne w Europie zachodniej, zanim rząd sowiecki raczy rozważyć powzięcie dalszych kroków rozbrojeniowych.

4. Sowietkie proponowanie konferencji szczytowej zmierzającej do zjednoczenia Niemiec, to jedynie propagandowe.

Bułganin Dostanie Odpowiedź

Powyższe oświadczenie, po ogłoszonej wczoraj poniedziałkowej nocy Bułganina, demontuje sowieckie wykretnie twierdzenia, że jeśli nie dojdzie teraz do "konferencji na szczycie", to cała wina spadnie na Zachód, oraz iż Zachód nie godzi się na rozmowy, ponieważ "przyspiesza swe przygotowania wojenne". Tymczasem nikt inny, lecz rząd sowiecki swymi dyktatami zamyka drogę do takiej konferencji. Bułganin otrzyma odpowiedź na swą notę poniedziałkową wkrótce, po uprzedniej konsultacji z aliantami. Odpowiedź nie będzie odrzucała planu konferencji szczytowej, ale będzie obstawiała przy znanym warunkach, iż Zachód musi posiadać pewne "rozsądne" zabezpieczenia, godzące się na rozmowy, aby nie zakończyły się fiaskiem.

Gaillard Żąda Od Prawicy Wotum Ufności

Paryż. — (UP) — Premier Felix Gaillard zażądał dzisiaj "czystego i zwykłego zaufania" od prawicowców, grożących mu wycofaniem się z jego rządu, jeśli pójdzie na jakieś kompromisy w sprawie ustępstwa w zatareniu z Tunisją.

Według wiadomości z kół poinformowanych, Gaillard miał oświadczyć komitetowi spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego, jako "nie może ujawnić tonu propozycji tureckich", ponieważ wciąż dyskutuje w tej sprawie z posłami amerykańskimi i brytyjskimi.

Gaillard miał zwrócić się do prawicowców, aby postrzegali się z powściągliwością w jakiegokolwiek decyzji do jutrzejszego posiedzenia gabinetu. Wydaje się więc, jakby żył on nadzieją, że jednolitość zwłoka ostudzi rozpalone umysły protestujących jego zwolenników "popieczników".

Nieoczekiwany Wypadek Powrotu Utraconej Mowy

Grudziądz (APD). — Nieoczekiwanie odzyskał mowę po zacięciu podwójnej dawki środka nasennego Anastazy Ruiner — robotnik Pomorskiej Odlewni i Emalierni w Grudziądzu. Przed sześciu laty został on poturbowany przez krowę. Na skutek szoku wywołanego tym przeżyciem — stracił mowę.

Ostatnio Ruiner cierpiał na silne bóle głowy i bezsenność. Pewnego dnia zaciął podwójną dawkę środka nasennego. Skutek był nieoczekiwany: Ruiner spał przez trzy dni, a po przebudzeniu się zaczął normalnie mówić.

Straszny Wybuch Zabija 24 Osoby w New Yorku

Władze Wdrożyły Dochodzenia w Tej Tragedii

New York (UP). — Miejskie i stanowe władze rozpoczęły dziś szczegółowe śledztwo w sprawie straszliwej eksplozji która zabiła 24 osoby i ciężko zraniła 15 innych. Wybuch ten nastąpił weszłej nocy w przestarzałym, krawieckiej dzielnicy miasta. Budynek, jak wykazują dotychczasowe badania, odpowiadał wszystkim miejskim i stanowym przepisom bezpieczeństwa.

Mayor miasta New York, Robert F. Wagner rozkazał dziś rano natychmiastowe powołanie śledztwa w celu ustalenia przyczyn wybuchu i pożaru, zapowiadając, że jeśli w obecnym ordynansach miejskich lub prawach stanowych są jakieś usterek, to "uczyni wszystko" aby je poprawić.

Piętnaście osób ciężko porażonych podczas pożaru, znajduje się w pobliskim szpitalu. Niektóre z ofiar walczą ze śmiercią.

Pożar wybuchł nad ranem o 3:55 na pierwszym piętrze to jest pod zakładem krawieckim. Powodem jego była eksplozja pieca gazowego, używanego do wysuszania świeżo farbowanej materii.

Płomień ognia tak szybko objął budynek, że dwadzieścia cztery osoby zatrudnione w zakładzie krawieckim nie zdołały uciec i poniosły śmierć w ogniu.

Muskie Zaczyna Kampanię Na Senatora

Augusta, Maine. (UP) — Gubernator stanu, Edmund S. Muskie (Marciszewski), lat 43, ogłosił wczoraj urzędowo, że jest kandydatem o demokratyczną nominację na senatora Stanów Zjednoczonych. Prawybowy w Maine odbędzie się 16 czerwca.

Muskie dokonał sensacyjnego przewrotu politycznego w Maine, gdy w roku 1954 poraz pierwszy po dwudziestu latach, wygrywając walkę, zapisał demokratom zwycięstwem o urząd gubernatora, zdecydowaną większością głosów nad republikańskim oponentem.

Bułganin Wyskoczył z Propozycją "Bezruchu"

Londyn. (CT) — Sowietki premier Bułganin, zanim otrzymał odpowiedź brytyjską na swą poniedziałkową notę w sprawie "konferencji na szczycie", wyskoczył wczoraj z propagandową propozycją zachowania "bezruchu militarnego" — zastój w zbrojeniach — zanim dojdzie do rzeczowej konferencji.

Ike Zgodzi się Na Wyjazd Do Genewy, Ale...

Sowieci Muszą Wykazać Zasób Dobrej Woli

Washington. (UP) — Prezydent Eisenhower może się zgodzić na szczytową konferencję pomiędzy wolnym światem a obózem komunistycznym kiedyś pod jesień w Genewie, o ile Kreml wykaże większy zasób dobrej woli i bodaj wzbudzi nadzieję zawarcia "ograniczonej" umowy rozbrojeniowej i przynajmniej omówienia sprawy zjednoczenia Niemiec. Taką opinię wyraził dzisiaj rano jeden z wysokich przedstawicieli rządu.

Koła rządowe są zdania, że ograniczone rozbrojenie może być pierwszym krokiem do dalszych umów międzynarodowych w przyszłości. Proponowane rozbrojenie przewiduje trzyletnie moratorium na wyrób broni szczególnie jądrowych i pewnego rodzaju inspekcję międzynarodową w dopatrującą, że strony zainteresowane dochowują kontraktu.

Ustępstwo

Stanowisko to jest wielkim ustępstwem przez Stany Zjednoczone, które dotychczas domagały się wstępnych ułaskawień w sprawach ogólnie europejskich. Obecnie zgadzają się na jeden tylko problem, tj. układ rozbrojeniowy na ograniczony czas. Nie chcą jednak całkowicie zaniechać sprawy zjednoczenia Niemiec i mają nadzieję załatwienie to przynajmniej o mówić na szczytówce bez osiągnięcia jakichś trwałych wyników.

Zaprzestanie doświadczeń z bombami jądrowymi nie będzie przedstawiało specjalnych trudności, albowiem Stany Zjednoczone jeszcze tego winny odczuć cały szereg prób na Pacyfiku. Kongres zaś ma przed sobą ustawę zezwalającą rządowi na dzieło się tajnikami z zachodnio-europejskimi sprzymierzeńcami. Ustawa ta ma złożyć sprawozdanie francuskiej i brytyjskiej. Obydwa te kraje są jeszcze w tyle za Stanami Zjednoczonymi i Sowietami pod względem budowy bomb jądrowych (Francja jej jeszcze nie zaczęła) i nie uśmiecha im się plan zaprzestania doświadczeń. Gdyby jednak miały pewność, że tajniki nuklowe bomb otrzymają od Stanów Zjednoczonych, to może się zgodzą na układ o przetrwaniu dalszych doświadczeń jądrowych.

Plan Gaitskella

Gaitskell zatrzymał się przy tem dłużej nad propozycją neutralizacji obszaru Europy Środkowej. Propozycjom "deatomizacji", zawartym w tak zwanym "planie Rapackiego", przeciwstawił jednak Gaitskell swój własny plan, który idzie o wiele dalej od

Formoza Zerwała

Tapei, Formoza. (CT) — Rząd demokratycznej Republiki Chińskiej na Formozie zerwał wczoraj stosunki handlowe z Japonią dla protestowania w ten sposób przeciwko zawartej ostatnio umowie handlowej między prywatną grupą przemysłowców japońskich a komunistycznymi Chinami.

Czystka Kompartii

Rzym. (UP) — W związku z nowymi powszechnymi wyborami do parlamentu, jakie odbędzie się w maju, dziennik "Paese Sera" zapowiedział "masową czystkę" kandydatów Włoskiej Partii Komunistycznej, zdecydowaną przez zarząd partii.

Podwójny Ratunek

Milwaukee. (UP) — Dwiecioletni Gary Kneppel wyratował się ścieśnioną dziewczynkę z bagniska zamieszkłego, ale sam wpadł w błoto i musiał go ratować strażacy wezwani przez przechoźnia.

Jak Długo To Wytrzymamy?



Brytyjska Partia Pracy Wypowiada Sie Za Zneutralizowaniem Europy Środkowej

Propozycje Odmienne Od "Planu Rapackiego" Mają Niejako Charakter Uzupełnienia Inicjatywy Washingtonu w Tym Kierunku

Londyn. — (NS) — Brytyjska partia socjalistyczna pod szyldem Labor Party ogłosiła rezolucję, domagając się w niej uaktywnienia zagranicznej polityki angielskiej i unieważnienia jej w pewnym stopniu od polityki amerykańskiej. Nie oznacza to — zdaniem angielskiej opozycji socjalistycznej — przeciwstawienia się inicjatywie Washingtonu, a tylko uzupełnienie tej inicjatywy aktywnością Londynu.

Przewodniczący Partii Pracy oświadczył, że jego zdaniem ostatnie propozycje sowieckie należy rozpatrywać. Zawiera ona bowiem kilka punktów, które mogą być poddane dyskusji z tym naturalnie, że ulec one powinny modyfikacjom w takim kierunku, aby mogły być przyjęte przez wszystkich uczestników konferencji.

Plan Gaitskella

Gaitskell zatrzymał się przy tem dłużej nad propozycją neutralizacji obszaru Europy Środkowej. Propozycjom "deatomizacji", zawartym w tak zwanym "planie Rapackiego", przeciwstawił jednak Gaitskell swój własny plan, który idzie o wiele dalej od

Wiosna Przychodzi Jako Srogi Lew

United Press. — Z urzędowym nadejściem wiosny kalendarzowej, oddalonym tylko o kilka godzin (lub minut — zależy od czasu w którym czytacie niniejszą wiadomość), zima sroży się w wielu częściach kraju.

W północno-wschodnim Maryland spadł śnieg na wysokość czterech cali. Na przedmieściach Washingtonu śnieg wynosi 8 cali, w Harrisburg, Pa., 5 cali. We wschodniej Virginii i w południowych połaciach stanu New Jersey padałowy deszcz. O wschodnie brzegi kraju Atlantyk ciska olbrzymie fale.

A wiosna zaczyna się dziś wieczorem o 9:06 i u nas przynajmniej pogoda nie jest taka zła.

pozwoili zbadać reakcję sowiecką i ocenić o ile szersze są intencje Moskwy w zakresie prezentowanych przez nią propozycji odprężenia stosunków międzynarodowych, także i w drodze utworzenia strefy demarkacyjnej" jak się plany "deatomizacji" określa w Moskwie.

Achinczyści Idą Na Miasto Medan Na Sumatrze

Ewakuacja Białych Cudzoziemców Przed Bitwą

Singapore. (UP) — Około 500 Amerykanów, Brytyjczyków i Holendrów — mężczyzn, kobiet i dzieci — uciekło dzisiaj z Medan, kapitolu północnej Sumatry, na pokład przybyłego 20,000-tonowego statku holenderskiego "Oranje". W Medan panuje spokój, lecz groźba bitwy wisi w powietrzu.

Według podania rebeliantów, który utworzyli swój demokratyczny rząd na centralnej Sumatrze przeciwko prokomunistycznemu rządowi prezydenta Sukarno w mieście Dżakarta na wyspie Jawie, banda złożona z około 1,000 strzelców achinczyjskich (mieszkańców starożytnego królestwa Achin) maszeruje przez parujące dżungle z nadzieją połączenia się z rebelianckimi wojskami do natarcia na Medan — i stoczenia pierwszej większej bitwy w wybuchłym powstaniu.

Obie Strony Manewrują

Depesze korespondenta United Press z Medan mówią, iż konwój złożony z 15 samochodów zabrał dzisiaj blisko 200 amerykańskich kobiet i dzieci do portu Belawan, 15 mil na północ, gdzie wszyscy mieli przejść na pokład pasażerskiego liniowca holenderskiego. Reszta miała odjechać do portu dalszymi konwojami. Statek "Oranje" miał następnie przewieźć ewakuantów do Singapora.

W Medan znajduje się wojsko lojalne rządowi prezydenta Sukarno, po krótkim okupowaniu miasta przez siły rebeliantówkie ubiegłej niedzieli. Rzecznik komendy podał, iż w tych dniach wojska jednej z frakcji strony manewrują w szukaniu najkorzystniejszych pozycji do stoczenia walki o kontrolę Sumatry, największej wyspy w archipelagu Republiki Indonezyjskiej.

Stanowe Władze Mogą Korzystać z Nich Zaraz

Wyплаты Mogą Być Przedłużone Do 13-tu Tygodni

Washington. (UP) — Rzecznik Departamentu Pracy zapowiedział dzisiaj rano, że bezrobocie wzrosło w pierwszym półroczu roku. Nie ujawnił jednak dokładnych cyfr. W lutym bezrobocie obejmowało 5,173,000 ludzi. Zazwyczaj w marcu liczba bezrobotnych zaczyna spadać. W roku bieżącym jednak sytuacja jest inna. Ekspert zorganizowanej pracy "prywatnie" obliczają, że bezrobocie w marcu wzrosło o jakieś 200,000.

Równocześnie z tymi oświadczeniami, wysłała z Białego Domu wiadomość, że podczas wczorajszych narad Prezydenta Eisenhowera z przedstawicielami konferencji gubernatorów, uzgodniono, że wypłaty zapomogowe bezrobotnym mogą być i podwyższone i przedłużone. Pieniądze na ten cel znajdują się w \$200 milionowej rezerwie federalnej zbudowanej z części podatku, jaki robotnicy płacą tytułem aksekuracji od bezrobocia. Podatek ten, jak wiadomo, wynosi 3 procent od zarobków. Jakies jeden procent z niego idzie do federalnego funduszu, z którego teraz czerpać mogą dodatkowe pieniądze te stany, które już fundusz bezrobocia wyczerpały.

Prezydent zamierza zwrócić się do Kongresu z żądaniem dodatkowych funduszy na ten cel, jeśli zajdzie ku temu potrzeba.

Do 13 Tygodni

Prezydent radił wczoraj z ośmioma gubernatorami przez przeszło półtorej godziny. Konferencja uzgodniła, że należy podnieść zapomogi tam gdzie są one najniższe, jakoteż przedłużyć okres ich wypłaty o trzynastie tygodni przeciętnie.

Ogólnie, zapomogi wynoszą \$26 tygodniowo na przeciąg 20 tygodni. Niektóre stany mają wyższe zapomogi i na dłuższy okres, inne zaś są poniżej tej przeciętnej.

Biały Dom zastrzegł się jednak, że fundusze federalne na ten cel nie będą darowizną, ale pożyczką. Jeśli jaki stan nie zwróci tych pieniędzy do roku, to musi płacić od nich 3%, plus 15% za każdy doświadczony rok. Pieniądze te są dołączane do federalnej części podatku wpłacanego przez robotnika na ubezpieczenie od bezrobocia.

Akt Domownictwa

Prezydent podpisał dziś ustawę wczoraj przeprowadzoną przez Kongres, a przewidującą wydatkowania federalne na domownictwo — budowę nowych mieszkań, odnowę starych dzielnic miejskich i liberalizowanie pożyczek FHA w sumie 1 biliona 850 milionów dolarów.

Ustawa ta zapewni pracę blisko pół miliona bezrobotnym przy budowie 200,000 domów, jak to okazują obliczenia.

Główna okazała wczoraj silne tendencje zwyżkowe w związku z uchwaleniem aktu domownictwa. Na optymizm cielec wpłynął również fakt, że Armia wydała przemysłowi samochodowy kontrakt na 100 milionów dolarów, a Prezydent polecił Kongresowi zatwierdzenie planów elektryfikacji dzielnic zamieszkałych 15 mil na północ, gdzie wszyscy mieli przejść na pokład pasażerskiego liniowca holenderskiego. Reszta miała odjechać do portu dalszymi konwojami. Statek "Oranje" miał następnie przewieźć ewakuantów do Singapora.

W Medan znajduje się wojsko lojalne rządowi prezydenta Sukarno, po krótkim okupowaniu miasta przez siły rebeliantówkie ubiegłej niedzieli. Rzecznik komendy podał, iż w tych dniach wojska jednej z frakcji strony manewrują w szukaniu najkorzystniejszych pozycji do stoczenia walki o kontrolę Sumatry, największej wyspy w archipelagu Republiki Indonezyjskiej.

WINA i KARA

Powieść z życia wielkomięskiego
DZIEJE NIESZCZĘŚLIWEJ KOBIETY
Napisał H. M.

135 (Ciąg dalszy)

Baron Orczykowski przyjechał istotnie wieczorem do farmy i nie mógł ukryć niezadowolonia, nie zastawszy Marii. Czoło miał zamurzone, zamienił kilka zdań z gospodynią domu i wkrótce pożegnał się.

Pojechał następnie koło szkoły i wpatrywał się w okna mając nadzieję, że w jednym z nich zobaczy piękną twarz Marii. Lecz napróżno — wszystkie żaluzje były spuszczone.

Niebezpieczeństwo, zagrażające życiu młodej żony nauczyciela, trwoga męża, że utraci kochającą żonę i troskliwą dla dzieci matkę, nakazywały Marii zapomnieć o własnych zawodach. Zajęła się wyłącznie i jedynie pracą.

Raz jeden usiłował baron rozmówić się z Marią, ale gdy usłyszał od nauczyciela, jak chorą jest jego żona, odstąpił od zamiaru i zrezygnował z widzenia się.

Cecylia przychodziła codziennie do przyjaciółki, pomagając jej czynnie i radami i przynosząc pozdrowienia od Artura.

Maria zarumieniała się z zadowolenia, ale nie śmiała o nie pytać. Chciała udawać obojętną, aby powoli przyzwyczaić się do panowania nad opanowanym ją uczuciem.

Wreszcie nastąpił kryzys w chorobie nauczyciela, po którym młoda matka zaczęła powoli wracać, do zdrowia. Stroskany mąż dziękował wzruszony Marii w serdecznych słowach za okazane poświęcenie i bezinteresowną pomoc.

Po kilku dniach następnych, żona nauczyciela czuła się już na tyle silną, że mogła opuścić łóżko.

Maria uważała wobec tego dalszy pobyt w domu nauczyciela za zbędny, tem więcej, że żniwa się ukończyły i łatwo można było wyszukać służącą na wsi. To też Werderówna postanowiła przenieść się z powrotem do przyjaciółki.

Pożegnawszy się z rodziną nauczyciela, skierowała się ku farmie Cecylii i wkrótce potem znajdowała się już w cieniście ogrodzie, otaczającym dom Dunalskiej.

Nagle z poza klombu wysunął się jakiś cień i przed dziewczyną stanął, jakby wyrosły z ziemi baron Artur Orczykowski.

Twarz Marii stanęła w płomieniach krwi, że zmieszania nie mogła wyrzec żadnego słowa.

Baron wyciągnął ku niej rękę i rzekł głosem, w którym drgał ból i namiętność.

— Nareszcie panią widzę znowu! Czekaliśmy na to bardzo długo!

Czas mego pobytu tutaj zbliża się ku końcowi i będę musiał wracać do kraju...

Artur urwał i patrzył w twarz Marii, jakby w wyrocznię, oczekując co mu odpowie.

— Już... tak prędko pan chce wyjechać? — szepnęła, blednąc jak ściana.

Porwała go temi słowy. Miał obecnie dowód, że jest kochany. Zapominając o wszystkich, pochwylił ją za rękę i przyciągnąwszy ku sobie okrywał dziesiątkami pocałunków.

— A widzisz, Mario! — zawołał uradowany. — Sama zdradziłaś się, że mnie kochasz! Po co mamy oboje walczyć z uczuciem, silniejszym od nas i naszego rozumu. Nigdy jeszcze nie kochałem kobiety tak namiętnie! Dla ciebie zerwałem planowane zaręczyny, dla ciebie spędziłem noc bezsenne, nękany długim niewiedzeniem się z tobą. Bóg chciał, sam, abyśmy się spotkali tu na drugiej półkuli świata. Powróćmy do kraju już jako małżeństwo.

— Nie mów pan w ten sposób do mnie! — wykrzyknęła rozpaczoną Maria. — Nie jestem godna miłości pana barona a tem mniej nie mogę zostać jego żoną!

— Tylko bez tych oskarżeń samej siebie! Wpadłaś w nieszczęście bez swej winy. Jeszcze raz zapewniam cię, najdroższa, że nigdy nie poruszę słowem twej przeszłości, to powinno cię zupełnie uspokoić.

— Nie, panie baronie, po stokroć nie! Pan ma obowiązki wobec matki, wobec świata! Kobieta upadła nie może zostać twoją małżonką! Nigdy nie chciałabym być kością niezgody między tobą, panie baronie, a twoją kochającą matką...

Zanim Orczykowski potrafił cośkolwiek na to odpowiedzieć, zjawia się niespodzianie Cecylia, która o tej porze używała zwykłego spaceru po ogrodzie.

Zaczęła się rozmowa na temat obojętności, która zarówno dla barona, jak i dla Marii była męką.

W ciągu kilkunastominutowej bytności w domu panny Dunalskiej, miał baron sposobność szepnąć do Marii zaledwie jeszcze kilka zdań.

— Chcę ci dać Maria — rzekła cicho — sposobność i czas do namysłu. Interesuję zatrzymuję mnie tu zapewne jeszcze dwa tygodnie. Przed odjazdem zgłoszę się po twoją odpowiedź! Pamiętaj, abyś uniesiona zbytnią szlachetnością nieumieszczęśliwiła mnie i siebie. Żałowałabys później tego, lecz może byłoby zapóźno.

— Moja odpowiedź — odparła z mocą Maria — będzie ta sama co dzisiaj! Proszę się na mnie nie gniewać! To co czynię, czynię jedynie ze szczerzej życzliwości dla pana, panie baronie. Wolę raczej sama cierpieć, niż, aby pan miał cierpieć przemennie!

Weszła Cecylia, która wydalila się na chwilę, do drugiego pokoju i rozmowa urwała się znowu.

Baron zabawił jeszcze chwilę, poczem pożegnał się i odjechał.

Całą noc spędziła Maria bezsenne, zanosząc się od płaczu. Przechodziła straszną walkę ze sobą.

Z jednej strony uśmiechało się do niej szczęście. Mogła zostać ślubną żoną mężczyzny prawego, zamożnego, który jej i dziecku mógł dać nazwisko, zapewnić szacunek i byt niezależny, otoczyć miłością i opieką.

Lecz czy może postąpić samolubnie? Czy wolno jej burzyć szczęście człowieka szczerze kochanego i łamać mu życie?

Uczuciwa na wskroś dziewczyna bez wahania zdecydowała się uczynić ofiarę z siebie i zrezygnować z uśmiechającego się jej szczęścia.

Baron przez kilka dni nie pokazywał się. I on także cierpiał wiele, nie będąc pewnym, czy odda mu swą rękę dziewczyna kochana nade wszystko, bez której nie wyobrażał już sobie życia i swej przyszłości.

Maria była małomówna, przeważnie zamykała się w swym pokoju, usuwała się w głąb ogrodu.

Przyjaciółka domyslała się przyczyny, obserwowała ją ze współczuciem, wrodzona jednak delikatność nie pozwalała zadawać Marii pytań.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1ej)

dwojnaso wszystkich zamówienia na fabrykację wszystkich co potrzeba do obrony kraju tak, że z tego źródła pójda poważne zamówienia do wszystkich fabryk w kraju.

W dodatku do tego, prezydent Eisenhower nalega na Kongres, aby ten uchwalił przedłużenie zapomóg od bezrobocia z 26 tygodni do 39 tygodni, co by pomogło poważnie w tych częściach kraju w których bezrobocie jest najdłuższe.

Ale zarówno prezydent jak i kongres namyślają się czy zniżyć podatki czy nie. Nie ulega wątpliwości, że zmniejszenie podatków ludziom pracującym w fabrykach, warsztatach i biurach ożywiłoby ogromnie handel i przemysł. Rzućliby gotówkę na rynek. Ale też powstałby ogromny deficyt państwowy.

Wobec powyższej wzmianki o wzmocnionych wydatkach rządowych deficyt w roku następnym wyniesie około 5 bilionów dolarów, zaś gdyby zmniejszono podatki, deficyt ten doszedłby do zawrotnej sumy 10 bilionów rocznie, czyli tyle ile w roku 1946 za czasów Roosevelta.

Przedstawiciele Kongresu, zorganizowanej pracy i zorganizowanego przemysłu wołają o niższe podatki jako najdramatyczniejszy i najszybszy środek do zwalczania recesji, ale odciągają się z tem Eisenhower, nie chce wprowadzać deficytu w budżecie państwowym i operować długami.

Tymczasem okazuje się, że ogół jest coraz więcej za socjalizacją państwa aniżeli sam rząd. Ogół coraz więcej pragnie, aby rząd za niego się martwił, za niego myślał i płacił, chociaż by wpadał w dług.

Z Całego Świata — Do Poznania

Poznań. (API). — Do dwudziestu dziewcząt wzrosła liczba państw, które już zgłosiły swój udział w Międzynarodowych Targach Poznańskich, zapowiedzianych na czerwiec bieżącego roku.

Ostatnio zgłoszenie nadesłała Brazylia oraz 5 firm japońskich, 23 państwa — a wśród nich: Chiny, Czechosłowacja, Francja, Niemiecka Republika Federalna, Niemiecka Demokracja, Kolumbia, Republika Demokratyczna, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Związek Radziecki — wystąpią na Targach ze stoiskami zespółowymi. Przez indywidualnych kupców reprezentowane będą m. in.: Dania, Finlandia, Japonia, Luksemburg, Szwajcaria i Włochy.

Obecnie dyrekcja zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich prowadzi korespondencję z państwami oraz jako indywidualnych wystawców — kupców z Hiszpanii i Portugalii.



STAN HONORUJE UCZENIE. — Urodzona w Niemczech, 17-letnia Ilsa Naujoks, która została wyznaczona do wyróżnienia z D.A.R.'s jako dobra obywatelka, ponieważ nie jest w rzeczywistości obywatelką — mimo wszystko została wyróżniona jako taka przez Stan Massachusetts na specjalnej uroczystości. Jest ona pierwszą uczennicą w "Marlboro High School" i określona jako wyjątkowa w studiach swoich w szkole.

Dzieje Zakończenia Pierwszego Strajku w Ameryce

Polacy w Jamestown Wygrali Walkę o Swobody i Przywileje Obywatelskie

The Records of The Virginia Company of London

THE COURT BOOK, FROM THE MANUSCRIPT IN THE LIBRARY OF CONGRESS

EDITED WITH AN INTRODUCTION AND BIBLIOGRAPHY, BY SUSAN MYRA KINGSBURY, A. M., Ph. D. INSTRUCTOR IN HISTORY AND ECONOMICS SIMMONS COLLEGE

JULY 21, 1619

251

Vpon some dispute of the Polonians resident in Virginia, it was now agreed (notwithstanding any former order to the contrary) that they shalbe enfranchized, and made as free as any inhabitant there whatsoever: And because their skill in making pitch & tarr and sopeashees shall not dye wth them, it is agreed that some young men, shalbe put vnto them to learne their skill & knowledge therein for the benefit of the Country hereafter. [33]

(ZPPA). — Dla przypomnienia czytelnikom dzieł — pierwszego strajku w Ameryce, który jeszcze w roku 1619-ym wygrali Polacy w Jamestown, — drukujemy niniejszą odtisk z protokołów Towarzystwa Kolonialnego Virginii. Odtisk zrobiliśmy celowo ze zredagowanej przez Susan Myra Kingsbury księgi rekordów znajdującej się w Bibliotece Kongresowej i wielu cytelniach amerykańskich. Oryginał tegoż odtępu, pisany odręcznie, również wraz z księgą protokołową znajduje się w Bibliotece Kongresowej, ale jest trudny do odczytania, szczególnie w jego starej pisowni angielskiej.

Strajk wywołali Polacy w Jamestown, gdy im władze kolonialne odmówiły prawa głosu w pierwszych wyborach do kolonialnej legislatury. Z biegiem czasu sprawa

się tak zaostrzyła, że ówczesny gubernator Virginii, Yardley, odesłał ją do Kolonialnego Towarzystwa w Londynie do rozstrzygnięcia.

Tam to, w protokołach z dnia 21go lipca, 1619 roku, znajdujemy na stronie 251 powyżej drukowany ustęp, który w wolnym tłumaczeniu tak brzmi: —

„W sprawie zatargu Polaków mieszkających w Virginii, przechodzi teraz uchwała (bez względu na jakiegokolwiek poprzednie przeciwne w tej sprawie rozporządzenia), że mają oni być uobywatelnieni i uczynieni wolnymi tak jak którykolwiek tamtejszy mieszkaniec: — A ponieważ ich (Polaków) biegłość w wyrobie smoły, dziegiu i ługu nie powinna zamrzeć z nimi, więc zgodzono się, że pewni młodzi mężczyźni będą do nich przyłączeni, aby się na-

uczyli ich rzemiosła i wiedzy dla przyszłego dobrobytu tego kraju”.

Strajk Polaków, jak to wykazują inne źródła historyczne, przerwał całkowicie nie tylko wyroby przetworów smoły i ługu, ale też zamknął hutę szklanną.

Już sam fakt, że Polacy potrafili unieruchomić kompletnie ten pierwszy przemysł w Ameryce strajkiem o wolność, świadczy najsilniej, że musieli ich tam być spora liczba w roku 1619, czyli w jedenaście lat po wyładowaniu pierwszych pięciu pionierów polskich w Jamestown.

Inne źródła i zapiski wskazują również na liczbę Polaków i nawet imiennie wymieniają pewną ich część. Nieestety nazwiska polskie są ujęte w spisach tylko fonetycznie i dlatego bardzo nieregularnie.

Radio Warszawskie Przedstawiło Obraz Rozwoju Życia Zakonnego w Polsce

Agencja „Inter-Catholic”, Powoławszy Sie Na Warszawskie „Słowo Powszechne”, Postanowiła Naświetlić Ów Obraz Radiowy

Warszawa (IC). — Niedawno pewna zakonnica siostra Klara, mieszkająca zagranicą napisała list do Polskiego Radia zapytując jak się przedstawia sytuacja zakonów w Polsce, oraz wyrażając przypuszczenie, że w powojennej Polsce życie zakonne podlega różnym ograniczeniom.

W odpowiedzi nadanej przez Radio Warszawa III komentarz radiowy twierdzi, że „przypuszczenia naszej słuchaczki są dalekie od rzeczywistości”. Na dowód jak do brze życie zakonne rozwija

się pod władzą komunistyczną podaje on następujące cyfry porównawcze:

„W 1939 r. było w Polsce dokładnie 23,912 a w 1954 r. 36,243 zakonnic i zakonników. W 1938 r. istniało 351 domów zakonnych, a w r. 1954 — 436. Tak w praktyce wygląda ograniczenie.” (Należy dodać, że te dwie ostatnie cyfry dotyczą chyba wyłącznie placówek zakonnych męskich — domów zakonnych żeńskich jest naprawdę kilkakrotnie więcej.)

Poradnie Życia Rodzinnego w Polsce Poszerzają Swą Akcję Na Cały Kraj

W Warszawie „Ognisko” Zostało Powołane Do Życia Przez Klub Inteligencji Katolickiej

Warszawa (IC). — W czerwcu ub. roku powstała w Warszawie poradnia życia rodzinnego, „Ognisko”. Placówka ta została zarejestrowana jako spółdzielnia pracy.

Liczy ona obecnie około 100 członków, lekarzy i specjalistów z zakresu profilaktyki, psychologii, pedagogiki i socjologii, oraz kultury życia codziennego. „Ognisko” zostało powołane do życia przez Klub Inteligencji Katolickiej w Warszawie, jako inicjatywa społeczna, mająca na celu — ekonomiczne i wychowawcze umacnianie rodziny w Polsce.

Spółdzielnia udziela zgłaszającym się porad „w oparciu o etykę naturalną, nie będącą w sprzeczności z etyką katolicką, która jest etyką przeważającą większości Polaków”. — „Ognisko” uruchomiło następujące działy pracy: lekarską poradnię dla małżeństw, psychologiczną poradnię dla dorosłych w ich trudnościach życiowych, pedagogiczno-lekarską — dla dzieci i młodzieży; poradnię ginekologii i profilaktyki leczniczej; poradnię w zakresie kultury życia codziennego, udzielającą również porad prawnych, oraz porad z dziedziny estetyki i kultury towarzyskiej. Ognisko ma również dział usług ułatwiających życie rodzinne (np. opiekunki

do pilnowania dzieci w domach prywatnych).

Brak Obszernej Siedziby

„Ognisko” ma w tej chwili trudności ze znalezieniem obszernej siedziby, mieści się bowiem w czterech małych pokojach. Ma także finansowe trudności związane z koniecznością zaopatrzenia gabinetów lekarskich i wynagrodzenia personelu placówki.

Zarząd Spółdzielni „Ognisko” w którego skład weszli znani działacze katolicy, m. in. dr. Cyranoka, dr. F. Sawicki, W. Auleytnier, Hanna Iłowicka-Przeczyska — uzyskał dla swej działalności poparcie warszawskiej Kurii Metropolitalnej.

Podobne poradnie życia rodzinnego zostały utworzone również w Katowicach, Poznaniu, Wrocławiu i innych miastach Polski. Są one wyrazem troski Kościoła o podtrzymanie katolickiego życia rodzinnego, które obecnie na skutek trudności mieszkaniowych oraz destrukcyjnych wpływów okupacji niemieckiej i późniejszych rządów komunistycznych — narazone jest na ogromne trudności.

Zostan abonentem „Dziennika Związkowego”, jeśli nim dotychczas nie jesteś.

Wyrok w Procesie Przeciw Nacjonalistom Niemieckim

Warszawa. (ZW). — Przed Sądem Wojewódzkim w Katowicach zakończył się proces przeciwko grupie nacjonalistów niemieckich, którzy działali na terenie Zabrza i okolic. Akt oskarżenia zarzucał dwóm obywatelom polskim narodowości niemieckiej — H. Płonce i E. Lukoszkowi, że utworzyli nielegal-

na organizację niemiecką i prowadzili działalność zmierzającą do oderwania terytorium Śląska od Polski.

Przewód sądowy potwierdził winę oskarżonych. Wyrokiem Sądu skazani zostali: Płonka na 7 lat więzienia, Lukoszek na 6 lat, Szubert na 3 lata i Sedlaczek na 2 lata więzienia. J. Węgrzykowski Sąd nie udowodnił współpracy z grupą nacjonalistów, lecz skazał go na 8 miesięcy więzienia, za to, że wiedząc o jej istnieniu i działalności nie zawiadomił władz.



Wysmienity Nasz ORYGINALNY STAROPOLSKI

MONASTERY BRAND

KRUPNIK

HONEY PUNCH marki „MONASTERY”

Dodaje fantazji i humoru, doskonały w smaku. Robiony sposobem sekretnym podług słynnego staropolskiego systemu.

Ten wyborny likier preparowany jest z czystego pszczołowego miodu i owoców, dlatego jest zdrowym i doskonałym w smaku.

Jest w sprzedaży i podawany wszędzie, gdzie są na składzie najlepsze gatunki.

Nowy spis Likierów Monastery Liqueurs można otrzymać na zamówienie.

Wystarczy zwrócić niniejsze zamówienie z podaniem swego adresu do:

EXCLUSIVE DISTRIBUTORS „Chicago's Leading Distributor”

OLD ROSE DISTRIBUTING CO.

2834 S. LOCK ST.

CLiffside 4-3600

CHICAGO 8, ILL.

NATIONAL CORDIAL CO., INC.

2129 N. WESTERN AVE., CHICAGO 47

NAJLEPSZEGO GATUNKU WM. A. ROGERS SREBRO STOŁOWE

Gwarantowane Na Całe Życie Można Nabyć

PO TYLKO \$2.20 i Sześć za Kuponów Komplet



1 łyżka do zupy 2 łyżeczki do herbaty
1 widelec stołowy 1 widelec do sałaty
1 nóż stołowy z pustą rączką, ostrze z niepalniwej stali

Oprócz powyższych już otrzymaliśmy dodatkowe srebro do uzupełnienia kompletów, a mianowicie:

3 łyżki do podawania jarzyn.....\$1.20 i 6 kuponów
Nóż do masła i łyżeczka do cukru.....\$1.20 i 6 kuponów
Chochelka do sosu.....\$1.20 i 6 kuponów
Duża łyżka do jagód.....\$1.20 i 6 kuponów
Widelec do wędlin.....\$1.20 i 6 kuponów

● ILOŚĆ KOMPLETÓW na kupony, do nabycia bez ograniczenia ilości.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY 1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

KUPON NA SREBRO STOŁOWE

Cena \$2.20 (z przesyłką \$2.35)

No. 2578 20-go Marca, 1958

Za dotarczone..... kuponów i \$..... gotówką

prosze mi przysłać następujące sztuki srebra z gwarancją:

Nazwisko

Adres

Dziennik Związkowy, 1201 N. Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.



Ze Sceny i Estrady

Nowy Film z Polski "Człowiek Na Torze" Dramatem Społecznym

Walka Duchowa Między Starym Pokoleniem a Nowym i Nowymi Prądami w Polsce

Jutro w teatrze Congress rozpocznie się wyświetlanie przez tydzień do następnego piątku nowego filmu sprowadzonego z Polski, zrobionego w roku ubiegłym pod tytułem "Człowiek na torze".

Jest to film wypuszczony na ekrany już po przewrocie październikowym, a więc swobodnie porusza problemy życiowe obecnej Polski, przedstawia wrogię nastawienie starszego pokolenia wobec nowych prądów i metod, jasno i bez dwuznaczności maluje postacie. Człowiek na torze, to kartki z życia kolejarzy polskich na odcinku Warszawa-Poznań.

Życie w Polsce

Kto chce zrozumieć i zobaczyć zbliżać życie w dzisiejszej Polsce powinien zobaczyć "Człowiek na torze", gdyż zbliża on nam za pośrednictwem ekranu to czego nie możemy dostrzec często na odległość tysięcy mil, mianowicie szarym życia, ciężkie warunki pracy, kaganiec narzucony ludowi polskiemu wśród zmagania w walce o lepsze jutro.

"Człowiek na Torze" jest to film Zespołu Autorów Filmowych "Kadr", wyprodukowany wg. scenariusza J. Stawieckiego i A. Munka, w reżyserii Andrzeja Munka.

Rola Bohatera

Wśród wykonawców niezapomnianą postać bohatera filmu, maszynista Orzechowski, stwarza Kazimierz Opaliński. Kreation jego określić można gry aktorskiej jako mistrzostwo.

Wytrawnemu artyście sekundują dzielnie: Zygmunt Maciejewski (Tuska), Zygmunt Zintel (Sakata), Zygmunt Listkiewicz (Zapora), Roman Kłosowski (Nowak), Kazimierz Fabiański, Ludwik Kozłowski, Janusz Byłczyński, Stanisław Marzec-Marecki, Józef Para, Stanisław Jaworski, Alina Klimczak, Natalia Szymańska, Józef Nowak, Janusz Paluszkiiewicz i inni.

Ośrodkiem i treścią filmu jest człowiek pracy. Jest nim stary kolejarz, maszynista Orzechowski.

Na przykładzie jego tragicznego losu autorzy filmu przystąpili do odważnej, męskiej rozprawy z tym, co stanowiło jedną z głównych plag — do rozprawy z pochoptością w sądzie ludzkiego postępowanie, rozprawy z atmosferą, podejrzliwości, z nieufnością, z haniebną praktyką zaszczenia ludzi tylko dlatego, że zachowywali oni krytyczną postawę wobec tego, co głoszone w szumnych odezwach i oficjalnych przemówieniach partii komunistycznej.

Film "Człowiek na torze" rozwija się na podstawie opowiadania 3 ludzi. Trzy opowieści, trzech różnych ludzi pokazują nam w różny sposób tę samą postać niezwykłego maszynisty. Z każdego z opowiadań zdaje się wyłaniać inna prawda o tym człowieku. — I widz — będący świadkiem tej dyskusji — musi wybierać, musi sam rozstrzygać, czy Orzechowski był wrogiem i szkodnikiem społeczeństwa, czy człowiekiem, któremu nadmiar ambicji nie pozwalał przynajmniej do błędów, czy też bohaterem? Autorzy filmu dostarczają widzowi dostateczną ilość argumentów, aby tego wyboru dokonać. Orzechowski był bohaterem.

Chyba nie Polaka w wolnym świecie, którego by nie wstrząsnął do głębi "Człowiek na torze", film który trudno sobie wyobrazić, że zrobiony w Polsce. Patrząc na ten film nasuwa się pytanie: kto jest szkodnikiem i wrogiem społeczeństwa? Film "Człowiek na torze" daje jasną i niedwuznaczną odpowiedź.

Dlatego warto ten film zobaczyć.

Niedziela, 23 Marca

Klub Bielezan, No. 4ty ZKM zawiadamia swych członków, iż regularne miesięczne posiedzenie odbędzie się już w przyszłą niedzielę, 23go marca, o godz. 3ej po poł. Wszyscy są proszeni o przybycie. Jest dużo ważnych spraw do omówienia. — Jan Majka, prezes; L. Matuszek, sekr. prot.

Zabawa Towarzyska Wydz. Kongr. P.A.

W niedzielę, 23 marca, w Domu Wydziału Kongresu Pol. Amer., pnr. 1838 W. Division odbędzie się zabawa towarzyska, z której dochód przeznaczony jest na pokrycie kosztów utrzymania Domu Wydziału. Początek zabawy o godz. 2:30 po południu.

Na czele komitetu zabawy znajdują się prezes Wydziału Roman Puciński i p. Maria Galińska, jako przewodnicząca, a do komitetu wchodzi cały zarząd Wydziału, wraz z dyrekcją i komitetem wykonawczym.

Komitet postarał się o wiele pięknych i cennych premii i zaprasza wszystkich delegatów i delegatki, przyjaciół i sympatyków o liczne przybycie i poparcie.

Koszt utrzymania Domu Wydziału Kongresu, są dosyć znaczne. Dom Wydziału spełnia bardzo pożyteczną rolę, gdyż swe siedziby w tym domu mają różne organizacje, ze szczególnym uwzględnieniem dla młodzieży. W Domu Wydziału Kongresu zbiera się młodzież — związkowa, harcerska, uniwersytecka, skautowska, itd. znajdując w nim odpowiednią przystań dla swej pracy.

Na prowadzenie Domu potrzebne są fundusze, które komitet zabawy pragnie zdobyć przez urządzenie zabawy towarzyskiej, licząc na poparcie wszystkich tych którzy z Domu tego korzystają.

Podpułkownik Armii Amer. Rajmund A. Guzik



RAJMUND A. GUZICKI Podpułkownik Armii Amer.

Polski Legion Ameryk. Weteranów przedstawia z dumą Ppik. Rajmunda A. Guzickiego. Ppik. Guzik urodził się w Detroit, Mich. 15 sierpnia 1916. Wraz z rodzicami, którzy już nie żyją, (ojciec Max Guzik), — mieszkał on przy 4900 N. Campbell Ave., Detroit. Matka nazywała się z domu Kamulska.

W swej młodości, Rajmund uczęszczał do Elementarnej Szkoły im. św. Franciszka, później do Chadsey Średniej Szkoły a później był studentem Uniwersytetu w Detroit, gdzie też kończył egzamina.

Ppik. Guzik w czasie swej służby wojskowej pełnił rozmaite funkcje i miał różne przydziały. Ze wszystkich funkcji wyłazywał się wzorowo czym pozyskał sobie powszechną sympatię i szacunek u przelożonych. Obecnie jest on Oficerem Transportowym przy Dowództwie Lotnictwa Północno-wschodniej części Kraju, w Newfoundland.

Ppik. Guzik jest żonaty, żona Palmiera, z domu Antonissen, — zamieszkuje przy 4242 High St., Walpole, Mass. Posiadają 5 dzieci.

Za swoją wzorową służbę w wojsku otrzymał szereg odznaczeń tak wojennych jak i pokojowych.

Już Jutro Premiera "Krainy Uśmiechu" Na Trójkowie



Władysław Kiepara

Już w ten piątek odbędzie się premiera operetki "Kraina Uśmiechu", o godz. 8ej wieczorem w Auditorium św. Trójcy. Piękna ta operetka posiada bardzo wiele scen poważnych i sentymentalnych.

"Kraina Uśmiechu" łączy dwa światy — europejski i chiński. Treść tej operetki wykazuje, że nie zawsze sama miłość daje pełnię szczęścia w życiu małżeńskim. Obyczaje, różnorodne zwyczaje, często są poważnymi przeszkodami w życiu zakochanych. Na te

przebiegłych melodii europejskich i chińskich rozgrywa się sceny humorystyczne, miłosne a także gorzkie zawody.

Piękna jest scena koronacji Księcia Chińskiego, uroczona odpowiednim baletem i śpiewami. Bogactwo strojów wieczorowych na balu we Wiedniu, piękne kostiumy, menuary. Balet Chór Polono, dobra orkiestra, specjalne dekoracje malowane według projektu artysty malarsza Mieczysława Lepiesza, odpowiednia obsada ról takimi artystami jak Irena Bator, Władysław Kiepara, Stefan Wik, Zosia Gruchala, Leszek Chobot, Anatol Kreczko, Henryk Rumiński. Kierownictwo Lidii Pucińskiej, Chóru Polono i Bolka Wolskiego, daje gwarancję że będzie to nieprzeciętne przedstawienie. Sama Operetka zaliczona jest do najpiękniejszych. Bilety w rest. Lenarda, Słotkowskich i w kwiaciarni Pucińskiego.

Wielka Impreza Na Trójkowie

Na Polonii poruszenie — będzie wielkie przedstawienie.

W piątek, sobotę, niedzielę będzie sennie wesele, istna uczta artystyczna — żywa, wesoła, prześliczna, jakiej już dawno nie było, o jakiej wielu marzyło... Będzie — proszę słuchać pilnie — odegrane nieomylnie arcydzieło F. Lehara — "Kraina Uśmiechu" — stara, zachwycająca i znana sztuka, dotychczas nie grana tutaj, u nas, na Trójkowie. Obsada, każdy się dowie, przynajmniej znakomita. W rolach wystąpi elita doświadczonej siły na scene. Wystarczy, gdy wymienię: Bator, Kiepara, Gruchala, Wik, — nasza chwala, Kreczko, Chobot, H. Rumiński, inni z zespołu Pucińskiej; pod batutą B. Wolskiego chór Polono, a do tego jeszcze, rzecz pewna dochodzi, balet, który nie zawodzi nigdy swoją wprawą, gracją, spotykając się z owacją. Będzie więc innymi słowy spektakl arcy-wyborowy, zasługujący otwarcie na spontaniczne poparcie naszej światłej publiczności dla zasady, bądź z miłości dla sztuki, czy dla oceny własnych "rabów Melpomeny." Z innego punktu widzenia takiej klasy przedstawienia

Żywy Dziennik

W nadchodzącą sobotę dnia 22 marca, o godz. 8 wieczorem, w sali Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois, 1838 W. Division St., odbędzie się Żywy Dziennik Polityczny. Przemawiać będą panowie: Witold Borysiwicz na temat "Polska a Jej Sąsiedzi" i Paweł Miczo na temat "Ameryka, a Europa Środkowa". Pożatym wystąpi pan Antoni Trzaskowski w swym programie satyry politycznej. Po referatach przewidziana jest dyskusja. Wstęp wolny dla wszystkich.

kosztują moc, czasu, pracy i pieniędzy. Więc Rodacy, niechaj nikogo nie brakuje, kto rozrywkę dzisiaj łaknie, na tej świetnej operetce! Wszak wystąpi w niej przecież dobrzy śpiewacy, aktorzy — nasze gwiazdy i "gwiazdorzy." Niech więc każdy sobie powie: Warto pójść, być na Trójkowie, skoro skończy się robota w przyszły piątek lub sobotę, lub w niedzielę po kościele.

Stary Chicagowiec

Trudno Uwierzyć, Że Film o Treści "Człowiek Na Torze" Wyprodukowano Obecnie w Polsce. Jutro o 1 Premiera w Wiel. Teatrze Congress



Niecierpliwie oczekiwany nowy film polski "Człowiek na Torze" jutro od 1-jej po południu zacznie wyświetlać wielki teatr polskich premier Congress, 2135 Milwaukee Avenue. Tak bogatej premiery Polonia jeszcze nie widziała, bo oprócz nagrodzonego filmu "Człowiek na Torze" olni Was w kolo-rach pierwszy "Cinema-scope" z Polski na szerokim ekranie opowieść muzyczna "Epizod" na tle walca Różyckiego z opery "Casanova" romans jednej nocy i pieciu zakochanych. Trzeci film również w kolorach i bardzo wesoły to "Autobus Warszawski" pokazujący dziwnych pasażerów i odbudowaną stolicę Polski.

Premierowy program teatru Congress, uzupełnia film ciekawych wydarzeń "Wiadomości z Polski" w którym wielu widzów

ujrzy bliskie sercu... strony rodzinne!

Tylko 7 dni i tylko w teatrze Congress, 2135 Milwaukee Ave., jutro i następne dni od 1-jej po południu oglądać będziecie film silnych wrażeń "Człowiek na Torze". Trudno uwierzyć, że film o treści "Człowiek na Torze" wyprodukowano w dzisiejszej Polsce i nagrodzono jako najlepszy w roku. "Człowiek na Torze" odważnie mówi o Polsce i wskazuje powody "Rozruchów Poznańskich."

Do wielkiego teatru Congress, 2135 Milwaukee Ave., dojdziecie szybko autobusami i kolejką podziemną ze śródmieścia. Umówcie się ze znajomymi, zaprosicie przyjaciół, przyprawicie śniadaniem do teatru Congress, gdzie trzy tysiące foteli zapewnia wszystkim maksimum wygod. (R.M.)

Kalendarzyk Zabaw

Niedziela, 23 Marca

Tow. Pań Chicago, Gr. 2191 ZNP urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 23-go marca, o godz. 2 po południu, w sali Słowika przy Belmont i Milwaukee ave. Komitet zabaw z przewodniczącą Kazimierą Dybała na czele postarał się o wiele cennych nagród, a między innymi ręcznie malowany obraz. Na tę zabawę zapraszamy członkinie z rodzinami, jak również przyjaciół i znajomych. Każdy z gości będzie miał sposobność zdobycia pięknej nagrody. Prosimy wszystkich o punktualne przybycie. — Eugenia Hubrich, sekr.

Tow. Przyszłość, Gr. 1515 ZNP urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 23go marca, o godz. 2:30 po poł., w sali Kurland pnr. 2954 W. 25th place. Komitet zaprasza wszystkich członków i członkinie oraz przyjaciół i sympatyków. Zapraszamy też wszystkie Grupy przyrzeczne do Gminy 79 ZNP. Komitet robi starania, by wszystkich uczestników zabawić jak najlepiej. — Jan Leja, prezes; Zofia Kurland, przew. kom.; A. Soltyś, sekr.

Tow. Nowiast Korona Polski, Gr. 519 ZNP, urządza doroczną zabawę towarzyską w niedzielę, 23go marca, o godz. 2:30 po poł., w sali E. Moskal, 813 N. Ashland ave. Komitet od szeregu tygodni energicznie pracuje aby zabawa cieszyła się powodzeniem. Przygotował piękne i cenne nagrody, oraz wiele innych niespodzianek dla wszystkich. Komitet zaprasza panie i panów, bo zabawa jest dla wszystkich. — Za komitet — Maria Sobota, sekr.

Tow. Wolna Myśl Gr. 2660 ZNP urządza zabawę towarzyską w niedzielę 23go marca w sali A. Przybyło, 2441 W. Division ul. o 2:30 ppoł. Będzie wiele wartościowych nagród dla szczęśliwych gości, i wiele różnych niespodzianek. Komitet prosi członków swoich o współpracę, a naszych przyjaciół i sympatyków o poparcie. Będą kawa i ciastka. Dochód przeznaczony na dobry cel. — Aleksander Kućma, prezes; Maria Kućma, przew.; Anna Rucińska, wiceprez.; Józefa Sulimowska, sekr. kom.

Klub Zapoznajmy Się urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 30go marca, w dolnej sali Wetera-

nów, 1239 N. Wood ul., o godz. 2:30 po poł. Komitet na którego czele stoja panie Maria Milas, Maria Brodzińska i Janina Szumska, przygotował piękne premie, by każdy z gości miał sposobność coś zdobyć. Będzie kawa i smaczne pączki oraz słodkie napoje. Piękne panie z Klubu "Zapoznajmy Się" przyjmować będą gości. Dochód z zabawy na cele humanitarne. Prezesem klubu jest Marian Magnowski, sekretarką Janina Szumska.

Klub Dolistów i Okolicy apeluje do wszystkich Klubowców i Klubowczyń, ażeby przybyli w niedzielę, 23go marca, o 2ej po poł. do sali pnr. 2532 W. Fullerton ave., gdzie po krótkim posiedzeniu odbędzie się zabawa stołeczkowa. Cały dochód jest przeznaczony na odnowienie kościoła w parafii w Dolistowie. Prócz tego nadeszła także prośba od proboszcza, ks. Antoniego Bachaczewskiego, który wraz z komitetem pracuje nad odnowieniem kościoła w Dolistowie. Po ostatniej wojnie kościół został zniszczony. Komitet wraz z całym zarządem postarał się o wartościowe premie. Zapraszamy przyjaciół i wszystkich o przybycie i poparcie. — Za komitet i zarząd: Leon Andrak, prezes; Wiktoria Kucharska, sekr. prot.

Klub Powiat Jasło urządza zabawę stołeczkową w niedzielę 23go marca, o 2:30 po poł. w dużej sali Zw. Klubów Małopolskich, 1401 W. Superior ul., róg Noble. Będzie wiele wartościowych nagród i wiele różnych niespodzianek. Komitet prosi członków swoich o współpracę, a naszych przyjaciół i sympatyków o poparcie. Dochód przeznaczony na dobry cel. — Aleksander Kućma, prezes; Maria Kućma, przew.; Anna Rucińska, wiceprez.; Józefa Sulimowska, sekr. kom.

Już w tę niedzielę, 23go marca, Tow. Pań Pomocy Siostron Dominikanek pod op. św. Róży Li-mańskiej urządza zabawę stołeczkową w sali pod kościołem misyjnym św. Jadwigi pnr. 2441 N. Washtenaw, o godz. 2:30 po poł.

Prezesa p. L. Niepsuj wraz z komitetem uprzejmie zaprasza Polonię o poparcie tegoż godnego celu. Przewodniczącą zabawy jest p. Wiktoria Bieski, a wiceprez.

Franciszka Kwasigroch. Do pomocy: panie Zuzanna Witowska Waleria Zak i Maria Gawin.

Tow. Rał. Kwikowa urządza zabawę stołeczkową w niedzielę, 23 marca, w sali J. Banek, 1143 W. Chicago ave., początek o godz. 2ej po poł. Komitet uprzejmie zaprasza wszystkich członków, z rodzinami, przyjaciół i sympatyków o poparcie tej zabawy. Cały dochód jest przeznaczony na szkołę we wiosce Kwików. — F. Tabor, przew.; Józef Banek, prezes; Paweł Majka, sekr.

Klub Wietrzykowice, Nr. 8 Z. K. M. urządza zabawę stołeczkową w niedzielę 23go marca w sali Ironside Post, 1245 N. Washtenaw ave., o godz. 2:30 po poł. Zarząd wraz z komitetem zaprasza wszystkich parafian, sympatyków i całą Polonię. Wiele pięknych nagród. — Zofia Kędziarska, przew.; Stanisław Zalesny, prezes.

W niedzielę, dnia 23-go marca. Tow. Kopicie Piłsudskiego, Grupa 2833 ZNP, urządza zabawę towarzyską, na którą zaprasza wszystkich przyjaciół i sympatyków. — Zarząd wraz z komitetem.

Z Gminy 23 ZNP

Zawiadamiam wszystkich delegatów i delegatki, że posiedzenie naszej Gminy odbędzie się 21go marca w sali zwykłych posiedzeń. Prosimy by wszyscy byli obecni na tym posiedzeniu, bo Komitet Rozwoju przy naszej Gminie rozda nagrody tym wszystkim delegatom, którzy pracowali nad zdobyciem nowych członków w nasze szeregi. Warto więc przyjść i posłuchać jak pracowały Grupy przy naszej Gminie. Zarazem Komitet ogłosi nowy Konkurs na rok 1958.

Nie omińcie tego posiedzenia, a-byscie wiedzieli jaki jest program na rok 1958my. Komitet rozwoju stara się o ile możności, by pracownicy, którzy pracują nad powiększeniem naszych szeregów byli za tę pracę wynagrodzeni.

Tu musimy zaznaczyć, że pewna ilość delegatów pracuje nad powiększeniem naszych szeregów, a inni śpią snem sprawiedliwego. Ich ta sprawa wcale nie obchodzi. Smutno o tym pisać, ale to są słowa prawdy.

Za Komitet Rozwoju: F. Matczak, przewodniczący.

ZALATWIAJCIE SPRAWUNKI U KUPCÓW W SASIEDZTWIE



Poszukujecie nowych domów? PATRZCIE NA TEN ZNAK

Oto co daje Ubezpieczona Polisa Chicago Title: gdyby ktokolwiek kwestionował wasz tytuł jako gwarantowany, Chicago Title & Trust Company będzie go bronić, płacić koszty procesu... szybko zatawi każdą stratę.

Chicago Title and Trust Company
111 West Washington Street, Chicago 2, Illinois... DEARborn 2-7709

SPRZEDAJCIE SWÓJ DOM
Szybko Przez Ogłoszenie w DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM
Telefonujcie BRUNSWICK 8-8700
DZIAŁ DROBNYCH OGŁOSZEŃ



A tribute to good judgment!



TRZEŻWE GŁOWY ZGODNIE ORZEKŁY Calvert JEST LEPSZY

Celebrujecie? Przekonajcie się czemu trzeźwo myślący ludzie schodzą się przy Calvert Reserve. Dziś jeszcze odkryjcie ten "błysk genialności", który daje pełny smak a zachowuje lekkość!

Calvert "Ponad wszystkie inne... w sam raz dla Was!"

© 1958 CALVERT DIST. CO., N.Y.C. • 86 PROOF • 65% GRAIN NEUTRAL SPIRITS • AMERICAN BLENDED WHISKEY

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908 at the Post Office at Chicago, Illinois under the act of March 3, 1879

Published daily except Sundays, Holidays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago
Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U.S.

Codziennie i Soboty
Rocznice (1 yr.) \$16.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Tylko
Sobotnie Wydanie
Rocznice (1 yr.) \$6.00
Półrocz. (6 mos.) 4.00
Kwartal. (3 mos.) 2.50

Do INNYCH KRAJÓW
Codziennie i Soboty
Rocznice (year) \$22.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00
Kwartal. (3 mos.) 8.00

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....7c

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A.M.

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Wymogi Życia Amerykańskiego

W przyszły wtorek w Dayton, Ohio, ma zebrać się na ważną naradę liczne grono największych autorytetów w zakresie transportacji masowej, walki ze stęchłą i zgnilizną po miastach, rozwoju ośrodków kulturalnych, przebudowy, finansów miejskich, trudności podatkowych, planów rządowych i parkowania.

Głównym rzecznikiem na konferencji ma być mayor miasta New Haven, Conn., p. Richard C. Lee, nazywany ostatnio "City Cleanup Champion" (szampionem w czyszczeniu miasta), czyli mistrzem w znajomości porządku gospodarki miejskiej. Chicago na tym zjeździe będzie reprezentował p. J. Douglas Carroll, Jr., kierownik badań transportacji miejskiej i podmiejskiej.

Konferencja takich rzeczoznawców będzie miała do czynienia z najżywniejszymi wymogami życia amerykańskiego. Rozwój techniki i wymagania postępują na szybko naprzód, wprost pędzą, a swego czasu piękne, zachwycające budowle i urządzenia stoją w miejscu i zamieniają się w odrzucone, odpychające swym widokiem rudery, pełne niewygod, co zmusza ludzi do szukania lepszych warunków na rosnących koloniach podmiejskich. A w ślad za przenoszącą się ludnością wędrują także interesy. Powstają więc jak grzyby po deszczu "centra handlowe", w których skupione, elegancko urządzone sklepy i biura profesjonalistów zapewniają swych klientów wygodne parkowiska. A ta wygoda przyciąga interes. Ludzie najczęściej — czemu dziwić się nie można — wolą nawet pojechać dalej byle mieć możliwość zaparkowania samochodu.

Ośrodki handlowe po wielkich miastach tracą więc interes na rzecz osiedli podmiejskich. Miasto traci na podatkach, co pociąga dalsze różne ujemne konsekwencje. Przed dużymi miastami znajduje się niełatwy do rozwiązania problem, który jednak rozwiązać być musi wcześniej czy później. Obowiązkiem rzeczoznawców i czynników odpowiedzialnych jest dokonać rozwiązania możliwie najprędzej i przy najmniejszym wstrząsie.

Polskie Brzytwy Dla Polonii

Nie w żadnym jakimś piśmie humorystyczno-satyrycznym, ale w jednym z najważniejszych dzienników w Polsce, jakim jest "Życie Warszawy," znajdujemy całkiem poważną informację prasową pod tytułem "Żyłki Mazur" na...eksport do USA.

Nie żadne żarty. Wiadomość opiewa jak następuje:

"Kilka dni temu pisaliśmy w "Życiu," że narazicie zajęto się w zorganizowany i rozsądny sposób sprawą jakości polskich żyłek. Donosiliśmy o nawiązaniu współpracy fabryki w Rawie Mazowieckiej z Instytutem Mechaniki Precyzyjnej i trwających badaniach, których celem jest ustalenie ścisłych danych technicznych i technologicznych, pozwalających na uzyskanie produkcji żyłek o przeciętnej wysokiej jakości.

"Przedstawiciel IMP inżynier Jan Presz, który przeprowadził badania jakości żyłek powrócił z Rawy i oświadczył, że dotychczasowe badania przyniosły w zasadzie pozytywne wyniki. Opracowano ogółem ściśle warunki techniczne dla produkcji 7 wariantów żyłek o różnym kącie ostrza. Spośród tych 7 wariantów po przeprowadzeniu praktycznych prób gołenias i badaniach mikroskopowych wybrano już wariant "E," który jakościowo nie ustępuje żyłkom wysokiej klasy. Badania są prowadzone dalej. Nie przeszkodzi to jednak wyprodukowaniu w oparciu o już uzyskane wyniki próbnej partii żyłek, tak zwanej informacyjnej, przeznaczonej na...eksport do USA.

"Po wielu latach naszych własnych jak najbardziej ponurych i (dosłownie) bolesnych doświadczeń z żyłkami rodzimej produkcji, brźmi to wprawdzie fantastycznie i paradoksalnie, tym nie mniej faktem jest,

ż do Ministerstwa Przemysłu Drobego i Rzemiosła zwrócił się amerykański przedsiębiorca polskiego pochodzenia z ofertą nabycia partii kilku milionów polskich żyłek pod warunkiem iż będą dobrej jakości. Nie trudno się domyślić, że żyłki te przeznaczone są głównie dla amerykańskiej Polonii i zbyt ich będzie warunkowała nie tylko dobra jakość, ale przede wszystkim ich oryginalne polskie pochodzenie.

"Ustalono już, że żyłki będą się nazywały "Mazur" i będą pakowane w bardzo "polskie" opakowanie. Oczywiście warunkiem transakcji jest dostarczenie już do 20 marca bieżącego roku pierwszej partii "Mazurów," których jakość oceniona zostanie pozytywnie. W rozmowie z nami inżynier Presz wyraził przekonanie, że żyłki tak zwanego wariantu "E" powinny tym warunkom z powodzeniem odpowiadać. Ano zobaczmy. Z uwagą będziemy śledzić postępy jakości polskich żyłek."

Po przeczytaniu powyższej wiadomości, możemy jedynie wyrazić obawę, aby nie powstało przysłowie: "Wyszedł jak Presz na eksport żyłek dla Polonii w Stanach Zjednoczonych." Po pierwsze, że tu brzytwy elektryczne stały się ogromną konkurencją zwykłych. Po drugie, że tutaj znajduje się na rynku żyłek w bród i to najlepszą gatunkowo na świecie i po dość niskiej cenie. Polskie żyłki, chcąc mieć tu powodzenie, musiałyby być lepsze i tańsze, włączając koszt transportacji i cło. Musiałyby gościć brody, a nie tylko po kieszeniach.

Nie wątpimy, iż mógł znaleźć się tu hurtowny amator na milion żyłek. Może on oblicza na eksport tych żyłek z powrotem do Polski w paczkach-darach?

"Domy Gry" w Polsce

"Życie Warszawy" z 3 marca bieżącego roku podało, że w Polsce istnieje obecnie ponad 700 "domów gry." Żeby stwierdzenie to — pisać reżimowy dziennik — "nie wydało się komuś nieprawdopodobną niespodzianką, powtarzamy, że większość uznanych oficjalnie klubów rozrywkowych niewiele się w zasadzie różni od domów gry. Prawda, że nie we wszystkich klubach tolerowane są gry wybitnie hazardowe, jak remi-brydż i poker. Sam fakt jednak, że do wszystkich klubów może wejść każdy kto zapłaci 5 złotych za wstęp, wreszcie to, że personelowi przeciwnego klubu jest najzupełniej obojętne kto i jak gra, po ile, pozostawia furtkę hazardowi."

Zarząd i personel tych domów — pisał "Życie Warszawy" — stara się przede wszystkim o to, by goście płacili za wstęp, uszczelniali "kartowe" po 10 złotych od godziny i jak najwięcej wódek i przekąsek zamawiali w bufecie. "Domy gry" to jedynie bodaj w kraju instytucje, których działalność nie podlega merytorycznej kontroli. Należałoby więc — kończy dziennik — aby władze lokalne przeprowadziły weryfikację istniejących klubów i zmieniły w nich dotychczasowy "model rozrywki."

Hazard jest tak stary jak świat! Są ludzie, którzy bez hazardu nie mogą się obyć!

Ubekowcy Na "Batorym"

Niewątpliwie na podstawie wiarogodnych informacji żeglugowych nowojorski Nowy Świat pisze o strategicznym obsadzeniu przez reżim statku MS Batory "ubekowcami," czyli powrocie do systemu policyjnego w okresie tak zwanych "stalinowskich rządów," w Warszawie.

Likwidacja "polskiego października" — czytamy — obejmuje, jak widać, nie tylko teren samej Polski, ale i jej marynarkę handlową, jakby to należało przypuszczać ze wzmocnienia "ubeckiej" ekipy na statku "Batorym," kursującym między Gdynią a portami Kanady przez Kopenhagę i Southampton.

Ostatnio zaobserwowano zarówno w Kopenhadze jak i w Southamptonie, że owa ekipa "ubecka" na "Batorym," złożona do tego z intendenta Grzelaka i ochmistrza pierwszej klasy Schenka, została powiększona o Tadeusza Łukomiaka, oficera bagażowego i Janusza Rutkowskiego, ochmistrza klasy turystycznej.

Wynikałoby z powyższego, że "ubek" w wydziale bagażowym, to reżimowa "potrzeba" przetrzaskania bagażu pasażerów podczas rejsu. Widocznie reżim obawia się, że przekupienie polskich celników nie jest wystarczające, to jest, że przepuszczają oni do Polski, jak i wypuszczają z Polski pewne rzeczy bez oceny.

Powyższe jest jak najwyraźniejszym nawrotem do tego, co było na "Batorym" przed październikiem roku 1956, czyli, że wszystkie kluczowe stanowiska na statku, wyjąwszy kapitana, obsadzone są przez "ubeków." Po wyjściu "Batogora" z opóźnieniem z portu Southampton, gdzie uległ awarii i gdzie dokonano naprawy, rozeszła się wiadomość, że płątym, na razie jeszcze dyskretnym, funkcjonariuszem "UB" na statku jest ochmistrz nocny.

Rada miejska Labuanu (Borneo Brytyjskiej) wezwala krajowców do zabijania bezpańskich psów w mieście zatrutymi strzałami wyrzucanymi dmuchaniem z rurek bambusowych.

Wszysty drukiem 3 arkusze, łącznie 50 stron, drugiej części "Prehistorii Polski" prof. Tadeusza Sulimskiego,

WIÓRA SPOD PIÓRA

Z TEKNI CYNIKA

Można RYCZEĆ z całej siły, a jednak nie być RYCERZEM. O!

NATCHNIENIE I PRZECIĄG

Pewien poeta pełen animuszu, Lowiasek swój śpiewne marzeń lekką siecią, Podkończył — czując technię geniuszu —

I upadł, krzyżując: O grozę — to przeciąg! Anonim.

SEN I BEZSENNOŚĆ

Pewien pisarz, który cierpił na bezsenność, tak opisuje swe rozmyślenia nocne:

Szczęśliwi są ci, którzy w nocy śpią.

Żywi umarli. Żyją a nie żyją. Zamykają się jedynie światła ich świadomości. Ciało żyje a nie wie o tem. Nieprzerwane życie.

Jakże nieszczęśliwi są ci, którzy bezsennością nocą spędzają.

Długo się ciemność w nieskończoność.

Żelazne podnoszą się kurtyny, nowe rozpościerają się światy, przeważnie minione wewnętrzne światy myśli, wspomnień, przeżyć nie rzeczywistych.

Z kątów wylazła zapomniana a zasyłana słowa, ukazują się na ekranie twarze dawno wytarte z pamięci. I jakieś głosy, nieraz daleko, w dziedzinstwo sięgające.

Długo są godziny bezsensownych nocy. Minuty... sekundy.

Nieprzyjacielem staje się zegarek mówiący, że wieki mijają co tylko minuty. Tylko minuty — a nam się wydaje, że to wieki.

Optymlstom pomaga wiara, pewność i świadomość, że to się wkrótce skończy. Jeszcze jedna godzina do świtu. Godzina-wiek. Ale skończy się.

Pesymistom nie wierzą iż noc ta się skończy.

Stary Murzyn, po usłyszeniu kazania amerykańskiego duchownego o nieznaczącym znaczeniu czekającym wszystkich w raju, oświadczył:

"Tak, ale my tam będziemy tylko po uczciwych zamiatach i zmywac naczyń."

ZIARNO MĄDROŚCI

Synu — słuchaj nawet rad głupich, abyś wiedział, czego robisz nie trzeba. — Bolesław Prus.

O RZECZACH TRWAŁYCH I PRZEMIJAJĄCYCH

Woda w górę nie popłynie. Co dziś świeci, jutro zgasło. Przeminęło, mija, minie: To ludzkiego życia hasło.

Lecz nie minie wieczność żywa Święta przodków naszych wiara, Nie minie miłość prawdziwa, I poczciwość nasza stara.

Ign. Chodźko.

PRZDŁOBIE SIE TO W CHICAGO

Różne są formy przeprowadzania wyborów, ale najbardziej chyba oryginalna istnieje na Haiti.

Po raz pierwszy od 153 lat wzięli w nich udział kobiety (wyprowadzając pod tym względem Świątcarie), które głosowały w taki oto sposób:

Każda z nich zanurzała mały palec prawej ręki w atrament, po czym znakowała nim kartkę wyborczą.

Dla uniknięcia cudów, innymi słowy, żeby nie zdarzyło się, iż będzie więcej kartek, niż uprawniających do głosowania, specjalnie wyznaczeni urzędnicy obcinali następne paznokcie u "wyborczych" palców, uniemożliwiając w ten sposób powtórne "głosowanie."

Hm — co kraj to obyczaj!

NIEPOTRZEBNA

Lukasz Wiercignatek, który przez liczne lata swego życia doznał się wreszcie wygranej. — Kupił sobie ładny dom i właśnie pokazuje go jednemu ze swych przyjaciół. — Oglądawczy urządzenie domu przyjaciel się zdziwił: — Jak to? Nie zaistniałaś sobie łazienki! — Na co mi łazienka? — odparł Wiercignatek. — Stać mnie teraz na to, aby w każdym roku wyjechać na miesiąc do morskich kąpiel!

ROMANTYCZNE — NIE PRAKTYCZNE

Młodzieniec kocha dziewczynę, lecz ona innego lubi, ten inny pokochał inną i zaraz ją też poślubił.

Dziewczę pierwsze lepsze złowięka, który szedł drogą, w swym żalu bierze za męża, a młodzian sam cierpi srogo.

To bardzo stara historia, lecz zawsze nowa uderka, bo komu się właśnie przydarzy, temu wnet serce pęka.

Henryk Seine
RAJ MURZYŃ

Co Życie Niesie

O "Europejskim Niemcu, Którego Herr Adenauer Naśladowa. — I o "Małym" Zjednoczeniu, Które Ma Historię Cofnąć o 20 Lat. — Jakoteż o Deklaracjach Pokojowych, Które Sie Tak Samo Słyszą, Jak Przed Laty

W końcowej analizie dzisiejszego kryzysu światowego, główna wina spada na Niemcy. Tej prawdy nie da się ukryć wielbicielom Niemców pod płaszczykiem gładkiej mowy dyplomatycznej.

Pierwsza wojna światowa, przez Niemców wywołana, była tylko wstępem do strasznego dramatu dzieł, którego pierwszym aktem była druga wojna światowa, znowu przez Niemców rozpętana, drugim aktem jest zimna wojna, a trzeci akt okrywa tajemnicą niepewności i lęku.

Powiadają apologetycy niemieccy, że "Niemcy się już poprawili," zeuropeizowali, ucywilizowali na modłę państwa chrześcijańskiego. Niemiecka republika federalna (zachodnia) podtrzymuje te twierdzenia słodkimi świadczeniami raz Adenauera, drugi raz zaś wiadomymi prasowymi von Brentano.

Sny o "Małym" Zjednoczeniu

Nikt jednak na zachodzie ani słówkiem nie spytał Niemców o złożenie jakichś dowodów tej poprawy. Takie pytanie przecież obraziłoby do brzoń Niemców.

Na zachodzie też dyplomaci udają, że nie słyszą coraz buńczuczniejszych głosów rewizjonistycznych.

Sam Niemcy nie są na tyle delikatni, aby przynajmniej iść o swojej poprawie.

Gdy Adenauer przemawiał do Kongresu Stanów Zjednoczonych w ubiegłym roku, to szaty rozdzierał nad "cierpieniem," jakie na Niemców i "na resztę świata" sprowadził Hitler. Bo widzicie, Hitler wszystkim był winien w po-jedynkę. Niemcy nie mieli z nim nic wspólnego do czynienia.

A gdy w republice federalnej zrywa się coraz dziksze głosy rewizjonistyczne, to Herr Adenauer ani słówkiem nie pnie o poprawie "dobrych" Niemców. Owszem, powiada, że przyjdzie kiedyś do "małego" zjednoczenia Niemiec, przez co pojmuje zjednoczenie Niemiec obydwoch w ich obecnych granicach. Ale też dodaje, że przyjdzie nieco później do "większego" zjednoczenia, które minimalnie obejmie granice z roku 1937go.

Tak Samo Trąbią Lunatycy Rewizjonizmu

Akuratnie czubek-w-czubek to samo mówią najbardziej opętani rewizjonści.

Alle Herr Adenauer, to jest przecież Europejski, — to człowiek kultury. Boży się więc przy każdej sposobności, że Niemcy nie dokonają rewizji granic przemocą zbrojną. Przy takich oświadczeniach kancłarskich, przypominamy nam się inny "europejski" Niemiec, Stressemann. Ciekawych i trafnych porównań pomiędzy tymi dwoma "zeuropeizowanymi" Niemcami podłanymi sosem rewizjonizmu, dokonuje Zachodnia Agencja Prasowa. Przeczytajcie:

Gdy śledzi się bieg politycznych wydarzeń w Niemiec-kiej Republice Federalnej i wypowiedzi niemieckich polityków, podważające powojenne ustalenia polityczne wielkich mocarstw — warto przypomnieć analogiczne objawy tendencji rewizjonistycznych po I wojnie światowej.

Już w czasie konferencji pokojowej hr. Rantauz przedłożył 29 maja 1919 roku kontropropozycje niemieckie, w których czytamy:

"Projektowana zmiana granicy rozporządza terytoriami czysto niemieckimi na korzyść polskich sąsiadów. Milionom Niemców z Austrii nie mieckiej nie pozwala się przy-

Nowaliki w Warszawie

Warszawa. (ZW). — Wydawałoby się, że zimno nie powinno powodować zniknięcia nowalijek ze sklepów i targowisk — hodowane są przecież pod szkłem. A jednak zimno i śnieg wpłynęły na to, że mniej było w sprzedaży nowalijek, niż w słoneczne dni.

Na targowiska nie można było dostać rozdkiewki, a w sklepach zabrakło młodego szczawiu, szpinaku, a w niektórych nawet szczyplorku. Rozdkiewki natomiast stanęły — pęczek, składający się z 12 sztuk kosztuje teraz w sklepie 6 złotych. Doświadczeni sprzedawcy warzyw twierdzą jednak, że w mroźne, śnieżne dni nowaliki idą gorzej, niż w słoneczne: klienci niechętnie je kupują.

TIMELY TOPICS

Harper's Reports The Polish Insurrection Of January 1863 During That Period The U. S. A. Was Engaged In Its Great Civil War

(Continued)

"After the fearful shame of slavery, after the incredible tortures of oppression, the Central National Committee, now your only legal government, summons you, Poles, to the field of the last of your struggles, to the field of glory and victory, which, with God's help, it will give you; for it knows that you, who were but yesterday sufferers and victims, must now become heroes and giants.

"On the first day of our openly coming forward, at the moment when the holy struggle begins, the committee declares all the sons of Poland, without any distinction of faith or race, descent or station, to be free and equal citizens of the country. From this moment the land which the agricultural population possessed on condition of paying rent or giving task work to their masters is unconditionally their property and that of their heirs. The landholders who will be injured by this arrangement shall be compensated from the general funds of the State. The families of all laborers who join the ranks of the defenders of the country, or die in glorious death while so serving, shall receive a share of the land protected from the enemy out of the State property."

... From all accounts the present aspect of affairs seems to be that a widespread insurrectionary movement has been organized and that the chief revolutionary leaders in Europe are engaged in it; but that, so far, nothing has occurred which can be supposed to have any decisive influence upon the issue of the contest.

The names even of the revolutionary authorities are involved in doubt. The most definite information is that by a resolution of the Central National Committee, bearing date March 10, General Langiewicz was appointed Dictator, with General Wyciecki as Military Coadjutor, while the civil administration was committed to Piatkowski. In a proclamation of the same date the Dictator says: "Notwithstanding the extremely unfavorable circumstances in which the enemy, by a

Immigration And Naturalization

Question: My aunt has been granted a visa to come to the United States as a permanent resident. She is an elderly woman and does not read English. I understand she will be given a literacy test when she comes here. — Can she take this test in her own language or must it be in English?

Answer: When your aunt arrives at the port of entry she will be given a literacy test in the language of her choice. Immigrants are not expected to read English upon their arrival here. Often the immigrant does not read the principal language of his or her own country, but one of its dialects. — The tests will be given in any language or dialect which the immigrant can read. If your aunt can read any language or dialect, she has nothing to worry about.

TV TODAY AND TOMORROW

By Ralf Hardester Feature Editor TV Guide

HERE'S A SWITCH: THE RERUNS of Shirley Temple's old movies were so successful on TV that they've been withdrawn from further TV showings and will now be reissued to theaters. The first one to be reissued is Susanna of the Mounties which starred Shirley Temple and Randolph Scott. ... The Liberator film show, now celebrating its fifth anniversary, is still sitting records. Reruns are now scheduled in some 150 cities, more than many network programs, with some New York stations now running the same Liberator films for the 11th time. ... Frank Sinatra has set Shirley Jones, Alice Pearce and his nine-year-old daughter, Tina, as guests on his next live TV show. ... Desilu has withheld the Lepke Story from its Walter Winchell Film series and will make it as a feature picture with Winchell to supply data.

THE MAIL RESPONSE TO THE RECENT discussion of Pay-TV on ABC's Open Hearing bears out TV GUIDE's recent survey. After listening to pro and con arguments, 98 per cent of the viewers who wrote in voted against Pay-TV. ... Abbe Lane formerly received \$5,000 for a TV guest spot. Since her pat-on-the-back reviews in her new musical, Oh Captain, her asking price has zoomed to \$10,000. ... Ed Sullivan's sponsors and CBS have big plans for Ed's 10th anniversary show in June. They hope to round up every star who ever appeared on the show. ... Tony Curtis and Ernest Borgnine have upcoming Schitz Playhouse dates. ... CBS is discussing an Elmer The Great series based on the Ring Lardner character.

IF AND WHEN NBC CANCELS THE POLLY BERGEN Show, Polly will pick up her CBS contract, a five-year deal when she obtained leave of absence, to do the TV show. ... He-Sugar Ray Robinson rematches in Chicago will go to TV. No home showings. ... Jane Fromm returns to TV as a Big Record guest.

All rights reserved — TV GUIDE

★ ★ Sports — P. N. A. Youth Section — Social ★ ★

Klimek And Marsh Keglers Record Council 87 PNA League Shutouts

STANDINGS

Steinbrecher's	W. 22 1/2	L. 28
Klimek's Keen Klub	56 1/2	33 1/2
Marsh Liquors	45	33
Wally's 4 O'Clock Club	44	34
Wally's Lounge	26	52
Get-A-Way Tap (1)	24	54
Get-A-Way Tap (2)	21	57

Klimek's Keen Klub tightened its grip on second place in the Council 87 PNA Keg loop race by winning 3 games from Wally's 4 O'Clock Club last Thursday night at Steinbrecher Recreation. Wally Klimek rolled 593 and E. Klimek 530 for the winners, and R. Wesolowski 582 for the losers.

Marsh Liquors blanked Get-A-Way Tap No. 2 on Ted Zator's 570 and I. Laskowski's 502. R. Szarek scored a 477 for the victims.

J. Domaleczny posted a 526 and Ed Domaleczny 501 to lead Matt's Tavern to a brace of upset wins over the pacesetter Steinbrecher combo, which featured a 576 by Ciet Jezorski and a 563 by E. Nieminski.

Get-A-Way Tap No. 2: W. Thompson 401, T. Hopkins 417, S. Plomkonka 395, R. Szarek 477, M. Kandzior 394.

Marsh Liquors: I. Laskowski 503, J. Zboralski 499, T. Zator 570, H. Kasiaz 460, S. Oleksy 494.

Klimek's Keen Klub: R. Edwards 446, E. Klimek 530, S. Paradowski 478, W. Klimek 593, A. Matthews 503.

Wally's 4 O'Clock Club: W. Durnacz 494, W. Grzyb 487, B. Maranowicz 394, H. Hadzima 475, R. Wesolowski 582.

Benefit Party For Bill Phee April 19 At De Paul's Hall

The many friends of Bill Phee will hold a benefit party in his honor on Saturday, April 19th at DePaul University's Alumni Hall, at 8:30 PM.

Bill recently suffered a stroke and is currently hospitalized. He has been a member of the DePaul University Alumni Association for twenty-nine years. During this time he has taught 5,000 boys in his role as the number one fan for the DePaul University basketball team. In the last twenty-nine years he has seen almost every Blue Demon game. Bill, a widower, graduated from the University of Southern California in 1926.

Father Thomas Munster C.M., principal of DePaul Academy is the general chairman of the party. All former students and friends of Bill Phee are cordially invited to attend this affair.

Tickets are available at Alumni Hall and at the Academy office.

Evergreen Bowl, Chester's Win 3 Sophie's Games

STANDINGS

Royal Tap	W. 27	L. 54
Chester's Tap	54 1/2	26 1/2
OK Tap	48	33
Zagorski Tavern	44 1/2	36 1/2
Sunset Inn	38 1/2	42 1/2
Blackhawk Inn	36	45
Honeyhill Creamery	34 1/2	46 1/2
Congress Hall	31	50
R.B. Clothes	27	54

Evergreen Bowl beat Blackhawk Inn three last Thursday night at Evergreen Bowl to cling to its slender one-half game lead over Chester's Tap, winner of 3 from Honey Hill Creamery, in Sophie's Ramp Inn Mixed Bowling league play.

Verne Swanski posted a 520 series and Irene Stodolny 508 for Evergreen, Stan Popowski 524 for Blackhawk, F. Wojcik 528 for Honey Hill, and Ed Chomay 549, Len Zych 533 and Clara Szezech 513 for Chester's.

J. Lucas rolled 563 to lead O.K. Tap to a pair of wins over Chester Niemotka's Sunset Tap.

Royal Tap shaded Zagorski Tavern, 2 to 1, on L. Stevens' 507. Frank Gay tallied 506 for Zagorski.

Joe Rozdomski's 509 enabled Congress Hall to trim R.B. Clothes in 2 out of 3. Dr. Chester Stadelman rolled 506 for R.C.

Scores:
Blackhawk Inn: S. Popowski 524, E. Applegate 410, T. Gurdak 417, G. Patterson 388, P. Patterson 431.

Evergreen Bowl: I. Stodolny 508, D. Latino 484, J. Wilczynski 476, V. Swanski 520, S. Abene 479.

Honey Hill Creamery: G. Szezech 326, M. Holman 320, E. Fortuny 417, J. Taterka 474, G. Wojcik 528.

Chester's Tavern: V. Chomay 476, C. Brozek 465, C. Szezech 518, L. Zych 533, E. Chomay 549.

Sunset Tap: F. Kubacki 409, I. Kramer 344, B. Kopiec 416, B. Jachim 427, J. Manikowski 430, E. Tap: S. Kozak 420, E. Steurer 399, S. Kozak 372, W. Kolea 404, J. Lucas 563.

Zagorski: S. Sonicki 472, S. Pfister 301, A. Kolski 471, B. Sikora 454, F. Gay 506.

Royal Tap: F. Mesece 429, R. Truskowski 410, M. Wawczak 444, E. Dubiel 394, L. Stevens 507.

R.B. Clothes: H. Parwicz 402, L. Stadelman 428, D. Root 279, R. Longdon 370, D. Stadelman 506.

Congress Hall: L. Shamoun 443, B. Katson 406, A. Bojaruk 392, E. Szweczyk 434, J. Rozdomski 509.

GOOD OLD DAYS?



Sighing for the so-called "good old days"? A trip through famed Pioneer Village at Minden, Nebraska, not only will prove fascinating and educational, but it might convince the observer that the modern age, after all, does have its advantages.

The Village's authentic restorations of kitchens of the 1830's, the 1850's, the 1890's, the 1910's and the 1930's are a sharp contrast with the time-saving, work-saving kitchen of today.

The kitchen of the 1830's, shown above as it has been reassembled at Pioneer Village, served not only as the place to cook, but, in many instances, as living-room, bedroom, and workshop. All cooking, of course, was done over the open fireplace.

Among the other early-day items of interest in this Pioneer Village kitchen are a flint-lock gun and powder horn; a yoke for carrying water; a home-made loom; a spinning wheel; a home-made wooden clock with wood works; and a wide variety of utensils.

Pioneer Village, which is open the year-around and has been viewed by hundreds of thousands of visitors, was built by industrialist Harold Warp as a memorial to his parents and other pioneers. It comprises 20 buildings housing 20,000 different items showing man's progress in every field of endeavor from 1830 to the present. It is located in south-central Nebraska on U.S. Highway 6.

Rostenkowski Y.C. AAU Invitational Basketball Tournament Records

The following Rostenkowski Youth Council Amateur Athletic Union Invitational Basketball Tournament records of games played March 1-3-9, 1958, at Holy Trinity High School, 1443 W. Division St., Chicago, Ill., have been compiled by Joseph R. Kowal, Sports Editor of the Polish Daily Zgoda.

OFFENSIVE RECORDS

Team	B.	F.	P.	T.P.	APPG.
Jamao A.C.	83	62	48	231	77
Rostenkowski Seniors	79	59	50	217	72 1/3
Fr. Perez	79	53	60	210	70
2nd Federal	73	43	62	189	63
Rocky Stars	28	20	20	76	76
Orszula	29	13	14	71	71
Ketteler	27	14	17	68	68
Prusinski	19	14	19	52	52

DEFENSIVE RECORDS

Team	B.	F.	P.	T.P.	APPG.
Rostenkowski	65	58	59	166	55 1/3
2nd Federal	61	53	53	181	60 1/3
Jamao A.C.	59	46	55	154	51 1/3
Fr. Perez	54	61	53	229	76 1/3
Orszula	30	17	20	77	77
Ketteler	31	18	17	80	80
Rocky Stars	33	17	18	83	83
Prusinski	30	23	19	83	83

INDIVIDUAL SCORING

Player	Team	B.	F.	P.	T.P.
Roberts, Rosty		30	23	5	83
Moody, Perez		22	8	7	52
Meier, Jamao		22	8	10	52
Belkows, Jamao		15	17	7	47
Sisko, Perez		16	10	14	42
Cannady, Perez		15	11	11	41
Falkner, Jamao		17	9	9	37
Beckham, Jamao		17	5	3	35
Pulchinski, Fed.		14	7	11	35
Ziolkowski, Fed.		13	8	7	34
L. Koss, Ketteler		11	9	4	31
Ted Hoffman, Fed.		13	4	10	30
Mooney, Perez		9	12	10	30
Coyle, Perez		13	4	14	30
Shipbaugh, Fed.		13	3	4	29
Kurka, Rosty		11	7	8	29
Orsen, Rosty		12	3	5	27
Tscherney, R. S.		11	9	4	25
Russo, Orszula		9	9	4	25
Landis, Jamao		9	5	10	23
Naughton, Rosty		7	10	4	24
Marchewka, Fed.		6	8	6	20
Danz, Jamao		5	8	6	18
Sikorski, Rosty		4	10	18	18
Zitnik, Ketteler		8	1	0	17
Townsend, Prus.		6	5	0	17
Mathis, Jamao		6	4	1	16
Kris, Federal		5	4	1	15
Hornack, R. S.		6	2	1	14
Sibalski, Prus.		6	0	1	14
Mackowski, Orsz.		4	5	1	13
Hayes, Orsz.		6	1	1	13
Brennan, Perez		4	5	1	13
Michelin, Fed.		5	2	5	12
Trychta, Fed.		2	6	12	12
O'Farrell, Orsz.		5	2	1	12
Caroselli, R. S.		5	1	1	11
Hough, Rosty		5	1	1	11
Niedermeyer, Rost.		5	2	1	10
Russo, Rosty		4	2	1	10
Abbott, Prus.		3	2	9	10
Wisz, R. S.		3	2	8	10
Bare, Ketteler		2	3	7	10
Vonderheide, Pr.		2	3	1	7
Rank, R. S.		2	3	4	7
S. Plotke, Kett.		3	0	6	7
Zeman, R. S.		2	1	6	7
Colangelo, Rosty		2	1	3	5
E. Koss, Ketteler		2	0	1	4
Kauf, Orszula		2	2	1	4
Kampf, Ketteler		1	1	3	3
Lacey, Orszula		1	1	3	3
Nomellini, Prus.		1	1	3	3
Kramer, Fed.		0	2	7	2
Jaszurski, Fed.		1	0	3	2
Scott, R. S.		1	0	2	2
Galey, R. S.		1	0	2	2
Tosch, Prus.		0	2	1	2
Makovich, R. S.		0	1	2	1
Della, Ketteler		0	1	0	1
Augustyn, Kett.		0	0	0	0
Suback, Orszula		0	0	2	0
Satek, Orszula		0	0	0	0
J. Koss, Prus.		0	0	5	0
Bura, Prus.		0	0	0	0

TOURNAMENT RESULTS

QUARTERFINAL ROUND

Rostenkowski Seniors, 80
Bishop Ketteler, 68
Father Perez, 77
Orszula Lanes, 76
Jamao A.C., 83
Rocky Stars, 71
2nd Federal Savings, 83
Ald. Prusinski, 52

SEMIFINAL ROUND

Rostenkowski Seniors, 54
2nd Federal Savings, 41
Father Perez, 78
Jamao A.C., 70

CONSOLATION

Jamao A.C., 75
2nd Federal Savings, 65

CHAMPIONSHIP

Rostenkowski Seniors, 83
Father Perez, 57

ALL-STAR TEAM

Sikorski, Seniors
Meier, Jamao A.C.
Sisko, Father Perez
Moody, Father Perez
Kurka, Seniors

SCORING CHAMPION

Roberts (83), Seniors

ALLIANCE PROFESSOR

Receives Columbia Research Grant

Dr. Emanuel Nodel, Associate Professor at Alliance College, has received a grant from Columbia University in the City of New York under its Research Program on the History of the Communist Party in the Soviet Union.

The purpose of the grant is to enable Nodel to complete his book by September 1957, on the "Sovietization of Estonia from 1939 until 1941," especially the part of the Estonian Communist Party in this process of sovietization. This monograph will be part of a collective volume containing sixteen monographs on the history of the sixteen Communist parties of the sixteen Soviet Republics. Each monograph will be written by an S. Plotke, Kett. 3 0 6 authority and will be published by Columbia University Press as THE HISTORY OF THE COMMUNIST PARTIES OF THE SOVIET UNION.

Dr. Nodel, a native of Warsaw, but educated in Estonia, is a member of Group 2205 of the Polish National Alliance.

Before coming to Cambridge Springs Doctor Nodel resided in Brooklyn several years. He holds the degree of Doctor of Philosophy from Indiana University.

John Wilkes Booth was shot to death near Port Royal, Va., 11 days after he assassinated President Lincoln.

Ice Capades Noted For Superior Variety; Opens At Stadium Apr. 5

Each and every Ice Capades show is carefully staged to appeal to everyone from 3 to 103, according to John H. Harris, Ice Capades Producer.

It is a strict rule of the Ice Capades that every show must be planned with enough variety to please all age groups yet have superior appeal in each part, producer Harris said.

Hawks In N. H. L. Home Finale

Tonight the curtain will descend on the 1957-58 National Hockey League season at the Chicago Stadium as the Black Hawks meet the Detroit Red Wings in the final home game of the season. Face-off time 8:30 P.M.

Following tonight's tilt the Hawks take to the road for their remaining two games, a weekend double-header, which has them booked against the Red Wings in Detroit Saturday afternoon in the final nationally televised game of the current campaign and the curtain dropper against the Bruins in Boston Sunday night.

A great deal hinges on these last three games, for the Hawks can influence possession of third and fourth place now bitterly contested by the Wings and Bruins.

Further still, some of the Hawks will be battling for extra bonuses as well as next season's contracts.

LITZ SHOOTS FOR 30-TH GOAL

Ed Litzenberger who already has picked up an extra \$500 for scoring 25 goals can garner another \$500 for reaching the 30-goal plateau. Ed needs only one tally to reach that mark. The same holds good for Eric Nesterenko who will receive an extra \$500 if he hits the 20-goal mark. Nester now has 19 to his credit.

In 12 previous meetings between the Hawks and Wings, the Motor City crew has won seven games and the Chicagoans five. Six of the Red Wing victories were accomplished since Christmas, a development that coach Rudy Pilous views sadly. Had the Hawks just broken even with the Wings during that stretch, he laments, the season's operations might have been reasonably successful.

Earlier in the season it appeared that the Wings would have just as much difficulty in reaching the playoffs as the Hawks. Their fumbling efforts, especially in their home games, were derided by the fans. But, in contrast to the Hawks, they made it a habit of winning the games they had to win. Rellows like George Howe, Alex Delvecchio, Red Kelly, ex-Hawk Jack McIntyre and Terry Sawchuk usually took care of those situations.

It goes without saying, that the Hawks would like to gain some measure of revenge by administering a paralyzing blow to the haughty Wings' chance of finishing in third place.

Cas Frayder Wins Eckhart Park Senior Free-Throw Title

Cas Frayder, 1515 W. Pearson St., won the Eckhart Park senior basketball free-throw contest for the 4th straight year.

In a field of 189 contestants, Frayder scored 88 free throws out of a possible 100. Second place went to Ted Jesuit, 1454 W. Chestnut, with a score of 78 out of 100, and third place to Donald Kriss, 2169 W. Touhy Ave.

In the Junior Division, Tony Flakus, 716 N. Ada, won the 1st Place trophy with a score of 74 out of 100, and Stanley Malowski and Bob Napora tied for 2nd place with 57 out of 100.

The contest was under the direction of Paul Gustke, physical instructor of Eckhart Park.

Clem E. Piot, is the Supervisor at Eckhart.

Lodge 893 PNA Card Party March 23rd

The Star of Poland Society's (Lodge 893 PNA) Annual Card Party will be held Sunday, March 23, at PLAV Hall, 1113 N. Milwaukee Ave., starting at 2:30 P.M.

The committee is headed by Stephanie Foszcz as chairman, E. Uzumek, C. Foszcz, F. Rozborski, J. Silvestri, H. Szczepanik, W. Albrecht, J. Schlenker, M. Buczak, and Alicia Cernia.

Valuable prizes and surprises for all. An invitation is extended to all our readers to attend.

JOSEPH F. FOSZCZ, President
JOSEPH WOZNIAK, Sec'y.

The colorful, dramatic, and varied acts of the Ice Capades 18th Edition are proof of the pudding. There is more than a well-done something for everyone in the Show that comes to Chicago Stadium April 5-13.

Opera lovers have Carmen... on ice... with all of the wonderful and hitting original music by George Bizet. Ice Capades has brought the costuming and scenery glitteringly up-to-date and added daring choreography by Jose Greco. Greco is known the world over as the "Ward's" foremost master of Spanish dancing.

This unique staging of Carmen with its blending of the lovely old and the original new by top directors is typical, Harris said, of the well thought-out originality of all Ice Capades numbers. And to top this, there's the number one opera narrator Milton Cross who shares the Carmen.

One of the more difficult entertaining jobs faced by the Ice Capades is the finding of a children's number that will at the same time be the type to keep grown-ups wide awake.

DISNEY'S FANTASIA

This year with the presentation of Walt Disney's Fantasia interpreted from Tchaikovsky's Nutcracker Suite this problem has been solved to perfection. Nutcracker is not only well known, but has added more fantasy with its performance on ice.

The Ice Capades dazzler uses the same fascinating cast of characters as in Disney's Fantasia... Hippo Ballerinas, Dancing Chinese Mushrooms, the Parade of the Wooden Soldiers; Dance of the Flower, One of the more outstanding happenings during the ballet is the remarkable plastic tree that grows before your very eyes!

The whole production for great appeal, uses bright multi-hued plastic costumes. And for those who have always yearned for a trip to Fantasyland it can become a reality. Joan Penwara from Halifax plays the lead... "Clara".

"Nothing is spared," Harris said, "either in expense, imagination or just plain hard work by everyone to turn out a superior show full of variety for all."

Ice Capades opens with a 2 P.M. Matinee on Saturday, April 5 and also plays Matinees at 2 and 6 P.M. on April 6 and 13.

Gordon And Narut Sweep Series In Rostenkowski

Congressman Thomas Gordon and Mike Narut recorded clean sweeps over the Senator Dan Rostenkowski Boosters and over Al's Tavern in Rostenkowski Bowling loop warfare, last Monday night at Evergreen Bowl.

Brun



Pisze WŁADYSŁAW KUMAN

Ks. Stanisław Fijałek w Peimiu koło Krakowa podjął się wielkiego i zbożnego dzieła. Wybudowanie szkoły i zakładu dla głuchoniemych. Praca w tym kierunku już jest rozpoczęta, jednak zrealizowanie tak poważnego dzieła wymaga nie tylko czasu, lecz także dużej sumy pieniędzy.

Klub Peim, którego prezesem jest Jakób Niedośpił w Chicago już zebrał poważną sumę i wysłał na budowę owego zakładu. Wiele naszych rodaków, jako też klubów należących do Zw. Klubów Małop., złożyło swe datki na ten cel. Jednak to jest nie wystarczająca suma. Potrzeby są jeszcze bardzo duże, aby pomóc tym najbardziej upośledzonym, przez naturę—głuchoniemy.

O tych już nikt nie pamięta. Jednak gdy w odpowiednim zakładzie są oni wyczerpieni i nauczą się odpowiedniego rzemiosła, to nie tylko dla siebie na życie i utrzymanie zarabia, lecz jeszcze dla drugich i nie są ciężarem rodziny, ani społeczeństwa.

Dlatego też nasi rodacy w Klubie Peim uczynili wszystko aby pomóc Ks. Stanisławowi Fijałkowi do wybudowania tego zakładu dla głuchoniemych. Wiadomym jest, że to przedchodzą ich możliwości.

Dlatego apelują do litosliwych serc, do ofiarnych osób i do klubów jako też do towarzyszy, o pomoc i datki na ten tak bardzo wzniosły cel, dopomożenia wybudowania zakładu dla głuchoniemych.

Wszelkie datki należy skierować i wysłać do Klubu Peim na zakład dla głuchoniemych do E. Detkiewicz, 2983 N. Lawndale ave.

Syn Naszego Dyrektora Józefa Pudło, Edward Pudło w Interesie

Dobry obywatel wśród naszej młodzieży. Mianowicie dzieci naszych Małopolan garną się do interesu. Wiadomym jest, że tylko interes własny czyni człowieka zupełnie niezależnym. Jest to pocieszająca myśl.

Dowiedzieliśmy się, że Edward L. Pudło, syn Józefa Pudła, dyrektora Zw. Klubów Małop., który też w naszej organizacji pełni funkcję przewodniczącego, jednego z najważniejszych komitetów, bo komitetu zabaw. Ten komitet urządza wszelkie imprezy dochodowe dla naszej organizacji.

Edward E. Pudło, syn naszego dyrektora otworzył nowe i nowoczesne biuro pnr. 5670 W. Higgins Rd. Zastawia wszelkie sprawy u ubezpieczalni, notarialne jako też realnościowe. Młodemu naszemu rodakowi Edwardowi L. Pudło należy pogratulować i życzyć powodzenia we wszelkich poczynaniach w jego rozpoczynanym interesie.

Im więcej naszych w interesie, tym lepiej.

Klub Parafii Borowa Zainstalował Nowy Zarząd i Złożył \$12.00 Na Paraliż Dziecięcy

Klub parafii Borowa zawsze dzielnie pracował dla swych rodaków i swej rodzinnej parafii w Polsce.

Ostatnio zainstalował on swój zarząd na rok 1958. Do nowego zarządu weszli: Paweł Kuroś, prezes; Joanna Pawełek, wiceprezes; Franciszek Ciunczyk, sekretarz; Weronika Nowak, sekret. fin.; Wawrzyniec Pięrog, skarbnik. Rada gospodarcza: Zofia Bielawa. Przewodniczący komitetu zabaw, Jan Gawle.

Klub ten ma poważną historię pracy za sobą. Należy do Kongresu Polonii Amer. Ostatnio wypłacił dla swych chorych członków \$75.00. Wyasygnował ze swej kasy na paraliż dziecięcy \$12.00, zaś na dokończenie kościoła swej rodzinnej parafii w Polsce sumę \$500.00.

To jest tylko wyplata podczas jednego posiedzenia. Takich donacji ten klub czyni bardzo wiele.

Oto jeden z przykładów jak pracują nasze kluby zorganizowane na wolnej ziemi amerykańskiej, a których członkowie pochodzą z Małopolski.

Oto

WSPANIAŁA POWIEŚĆ

na tie życia społeczeństwa polsko-amerykańskiej

piora znakomitego pisarza i felietnisty

PIOTRA YOLLESA

"CIERNIE"

Powieść Piotra Yollesa, to obraz osnuty na tie naszej współczesności, na kanwie wojny i nieszczęścia polskiego. Część akcji tej arcydziełowej powieści rozgrywa się w Chicago. CIERNIE to książka obejmująca 350 stron wyraźnego druku.

CENA \$3.50

Powieść "Cierne" zamawiać można pisząc:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO 22, ILL.

Do zamówienia należy załączyć gotówkę lub money order na odrotną sumę, gdyż na C.O.D. Wydawnictwo książek nie wysyła

Koncert Polskiego Klubu Artyst. Zapowiada Się Świetnie

W sobotę, 29 marca, o godzinie 8:30, Chicago'ska Symfoniczna Orkiestra pod batutą Weichera uroczysto pod patronatem Polskiego Klubu Artystycznego koncert pod nazwą "Night at the Symphony". Jako solista wystąpi nasz rodak Robert Muczyński we własnym koncercie fortepianowym Nr. 1.

Program wieczoru: Symfonia N. 35 (Haffnerowska) Mozarta; "Fontanny Rzymu" Respighiego; Scherzo Capriccioso op. 56 Dwořaka; "Cztery Polskie Tańce" (Polka, Kujawiak, Dumka, Oberek) Tansmana; Koncert fortepianowy N. 1 Muczyńskiego w wykonaniu kompozytora.

Polski Klub Artystyczny zobowiązał się do sprzedania 1000 biletów w terminie do tego piątku, tj. do 21 marca w cenie po \$2 za parterowe miejsce, \$1.50 za balkon, a \$30 za łóżko na 6 osób.

Nazwiska osób, które zakupią łóżko oraz nazwiska patronów (\$5 i wyżej) zostaną umieszczone w programach koncertu.

Łóżka zakupili dotychczas: Związek Narodowy, Związek Polek (2), p. Kinga Dziubak, p. Feliks Bastia, p. Władysław Mazeski z żoną, p. Franciszek Peska z żoną, p. Adrienne Fliegel, dr. Bernard Wichlenski z żoną, p. Andre Skalski z żoną, p. Harold Koven, p. Stanisław Muczyński z żoną, p. Jan Gembala z żoną.

Do rozsprzedaży w kategorii 100 pozostało jeszcze kilka biletów. Dochód z tego koncertu P.K.A. przeznacza na stypendia muzyczne dla utalentowanych uczniów polskiego pochodzenia.

Byłoby wielkim wstydem, gdyby wśród 750,000 Polonii w Chi-

cago nie można byłoby rozprzedać 1000 biletów zaledwie na koncert muzyki polskiej. Jeżeli natomiast przyczyną od niego niezależnych nie mogłyby osobiste przyjąć, niech przynajmniej zakupi bilet i go odsprzeda innemu.

Bilety, tylko do tego piątku, będą do nabycia w restauracjach Lenarda, Patria, Warszawańska, w Apteczce Wieczorka, u członków Pol. Klubu Artystycznego, a głównie u pań Heleny Suchorowskiej, która jest przewodniczącą Komitetu od biletów (5135 W. George st., tel. PA 5-0114), Fr. Peska (3000 N. Lowell ave.), Jan Gembala (5116 W. Patterson ave.), prezesa Alfonsa Kaplińskiego (3843 Alta Vista Terr), p. Tadeusza Slesińskiego (5750 W. Cornelia ave.).

Komitet prosi o wcześniejsze zaopatrzenie się w bilety, do tego piątku, (21 marca), gdyż po tym terminie bilety niesprzedane Klub musi zwrócić do Orchestra Hall, a bilety tam zakupione nie będą mogły pójść na kredyt dla naszej Polonii.

Dar Na Bursę Seminarium Pol.

Orchard Lake, Mich. (K.W.). — Ks. prałat Władysław Sikora, proboszcz Parafii Św. Jana Chrzciciela w Salem, Massachusetts, po raz drugi nadesłał na fundację Bursy imienia swoich ś.p. Rodziców od siebie i od swoich braci, Jana i Stanisława, dar \$10,000.

W górę serca, bo żyją jeszcze kapłani polonijni, którzy rozumieją dobrze, czym jest dla Polonii Seminarium Polskie w Orchard Lake, Michigan.

Seminarium składa ks. prał. Sikorze "Bóg zapłać", oraz życzenia by wedle Krasifskiego: "Zawsze i wszędzie był siłą, co skłania drugich do dobrego nad śmierć silniejszą, siłą ukochania, pięknym czynem miłości."

Ludzie w Roku 2200 Żyć Będą Po 100 i Więcej Lat

Tak zawyrokował dr. George Wakerlin, nowopowstały na stanowisko dyrektora Stowarzyszenia "American Heart" i równocześnie przewodniczący Wydziału Fizjologii Uniwersytetu Illinois.

Wszystkie główne plagi, choroby, które dziś stwarzają tyle kłopotu będą w niecałe 300 lat zupełnie zlikwidowane, a ludzie umierać będą po przeżyciu co najmniej 100 lat, a nawet wiek ich dochodzić będzie do lat 125.

Przewidywania takie zostaną podane i omawiane w dzisiejszym dniu na majowym się odbyć specjalnym zebraniu urzędowym przez Stowarzyszenie "Heart Assn." miasta Chicago o godzinie 7 wieczorem.

Głównym mówcą będzie dr. Andre Courmand, który otrzymał w roku 1956 nagrodę Nobla z dziedziny medycyny.

Policja Zabrała 15 Maszynek Do Gry

Policja ostatniej nocy aresztowała 2-ch mężczyzn i zabrała 15 maszynek do gry z klubu Germania, przy 108 Germania Place. Jest to pierwsza konfiskata tego rodzaju w klubach od czasu, gdy gubernator Stratton zażądał od policji oczyszczenia klubów z wszelkich maszynek do gry hazardowej.

Aresztowani przy tej okazji zostali Henry Peterson, menażer klubu i jego kasjer Erich Beulig.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek i pradziadek nasz, ś.p.

Piotr Haryasz

(mąż ś.p. Marianny)

nagle poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 18-go marca 1958 r., o godz. 9:45 wieczorem, w podeszłym wieku. Zmieszkiwał pnr. 4846 S. Karlov Ave.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22-go marca o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzeb. Wolniak, 5700 S. Pulaski do kościoła Św. Pankracego a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: Mary Carmisani z mężem Henrym, Michael z żoną Katherine; Walter z żoną Loreta; Rose Gasior z mężem Edwinem, córki i synowie; zięciowie i synowie, wnuki, wnuczki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Wolniak, Portsmouth 7-4500. (20-21)



DRAMATYCZNE PRZYJŚCIE NA ŚWIAT. — Noworodek, syn Barbary Guidici otrzymał transfuzję krwi, kiedy to na skutek nieszczerliwego natknięcia się w łazience matka zemsta, zatrzasnęła drzwi, Policja wywalła drzwi i matkę i syna odwiezła do szpitala, gdzie zastosowano transfuzję dla wymiany zepsutej krwi.

Wiadomości Gminy 87 ZNP z Annowa

Posiedzenia

Tow. Św. Sebastiana, Gr. 1797 ZNP, zaprasza wszystkich członków do wzięcia licznego udziału w miesięcznym posiedzeniu jakie się odbędzie w niedzielę, 23go marca, w sali Wozniaka Casino, 2258 W. 19ta ul., o godz. 2ej po południu.

Tow. Gwardia Króla Jana III-go Sobieskiego, Gr. 285 Unii Polskiej, zawiadoma swych członków, że regularne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 23go marca, w sali S. & S., 2059 W. 19ta ul., o godzinie 2ej po południu.

Klub Nagoszyn przypomina swoim członkom, że miesięczne posiedzenie klubu odbędzie się w niedzielę, 23go marca, w sali S. & S., 2059 W. 19ta ul., o godz. 2ej po południu.

Wiosenne Baie — Gmina 87 ZNP zaprasza wszystkich grupy przynależne do gminy, członków tychże grup, przyjaciół, młodzież, kreglarzy przy gminie oraz Polonię do wzięcia udziału w ich "Wiosennym Balu", jak i urządzają w sobotę, 12go kwietnia, w sali Sokolni, 1921 W. Cermak Rd. Początek balu o godz. 8ej wieczorem.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziadek nasz, ś.p.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziadek nasz, ś.p.

Wojciech Pawlikowski

po długiej i ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 18-go marca, 1958 roku, o godz. 8:45 wieczorem, w starszym wieku. Zmieszkiwał pnr. 5641 S. Paulina ul.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22-go marca o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 West 48ma ul. do kościoła Św. Józefa a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: Elżbieta (z domu Kowalkowska), żona; Aniela Hindelewiez i Rozalia Luf, córki; Aleksander Hindelewiez, zięć; Doroce, Fred i Rosemary, wnuczki i wnuk, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek A. Kozera, Yards 7-3388. (20-21)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza szwagierka, ciocia, bratowa i babcia nasza, ś.p.

Aniela Godula

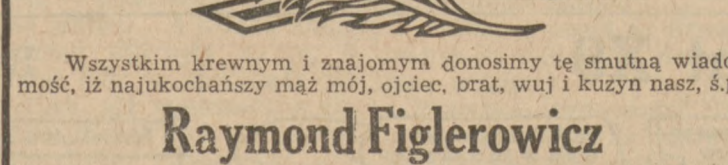
(SIOTRA Ś.P. MARII SIKORA)

po długiej chorobie, poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 20-go marca, 1958 roku, o godzinie 7:23 rano, w średnim wieku. Zmieszkiwała pnr. 4016 N. Springfield Ave.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22-go marca o godzinie 9-tej rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 3818 Irving Park Rd. do kościoła Niepokalanego Serca Najśw. Marii Panny a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: Walter L. Sikora, zwiast; Dr. Henry M. Sikora, siostrzeniec; Phoebe Elizabeth Sikora, siostrzenica, Val Jeffrey Sikora, wnuczek; (Anna Godula, bratowa; Stanisław i Anna Godula, bratanki i bratanica w Polsce); wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Mee & Ramme Funeral Home, telefon IRVING 8-0038. (20-21)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, wuj i kuzyn nasz, ś.p.

Raymond Figlerowicz

członek James J. Zientek Post 419 American Legion, nagle poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 18-go marca, 1958 roku, o godzinie 10:05 wieczór, w średnim wieku. Zmieszkiwał pnr. 3449 West 60ta ulica.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22-go marca o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5725 S. Pulaski Rota do kościoła Św. Józefa a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: Leokadia, żona; Renata, córka; Longin z żoną Irena, brat i bratowa; (bracia i siostra w Polsce); bratanki i bratanice, siostrzeńcy i siostrzennice, kuzyni i kuzynki, wraz z całą rodziną.

Po informację telefoniczną Portsmouth 7-4730 lub Yards 7-3388. (20-21)

Strażacy Ranni Przy Pożarze

Przy gaszeniu wielkiego pożaru 2-piętrowego budynku przy 455 W. 63-cia ulica zostało rannych dwóch strażaków. Pożar spowodował szkody szacowane na \$150,000. W budynku, który częściowo spłonął, był skład meblowy. W czasie pożaru policja aresztowała 3ch mężczyzn, którzy wykorzystali okazję pożaru dla rabunku. Pożar wydarzył się o północy. Przy jego gaszeniu było zatrudnionych 300 strażaków. Pożar został zauważony przez policjanta przejeżdżającego motocyklem koło tego budynku.

Pożar startował w piwnicach. Dopiero po 2ch godzinach pracy strażaków pożar został opanowany.

Rannymi zostali strażacy Frank McGinnis i Harold Mullarkey. —

Oskarżeni o Zabójstwo

New York. (UP). — Cztery mężczyźni, którzy skradziony alkohol drzewny butlegowali w dzielnicy meksykańskiej i portorykańskiej w New Yorku, zostali dziś oskarżeni o zabójstwo. Skutkiem bo-

rem. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra. Bilety nabyć można od delegatów lub delegatów. — Komitet zabaw Gr. 87ej ZNP.

Klub Żmigród zaprasza wszystkich członków, przyjaciół, młodzież oraz Polonię do wzięcia udziału w ich "Wiosennym Balu", jaki się odbędzie w sobotę, 12go kwietnia, w sali Wozniaka Casino pnr. 2258 W. 19ta ul.

Początek balu o godz. 8:30 wieczorem, zaś do tańca przygrywać będzie znakomita orkiestra "Steve Adamczyk and His Orchestra", gdzie każdy mile się zabawi.

Bilety można nabyć u członków klubu lub przy kasie. — Komitet.

Dla Moshali

Santiago, Chile. (UP) — Chile sprzedała niedzielnego drutu Rosji sowieckiej za 8 milionów dolarów. Zamierza też sprzedać 1,000 ton miedzi Czerwonym Chinom. Miedź jest uważana za materiał strategiczny i zachód zobowiązał się nie sprzedawać jej blokowii komunistycznym.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja, siostra i babcia nasza, ś.p.

Maria Lachecka

członkini Tow. Synowie Wolności Gr. 894 ZNP i Ladies Auxiliary Roosevelt Post No. 4 PLAV, po długiej chorobie, poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 19-go marca, 1958 roku, o godzinie 8-iej rano, w podeszłym wieku. Zmieszkiwała pnr. 1918 N. Wood ul. dawniej 2038 N. LeMoine ul.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1850 N. Wood ul. nar. Cortland, do kościoła Najśw. M. P. Anielskiej, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: Wanda, córka; Paweł Vence, zięć; Richard, wnuczek; Lorraine Krantz, wnuczka; Zofia Onko w Polsce, siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Feliks F. Gogoliński. Tel. Humboldt 3-0258. 20-21

Wiktorja Labus

(z domu Pustelnik, żona ś.p. Wojciecha)

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 19-go marca, 1958 r., o godzinie 2:30 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22-go marca o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1958 N. Oakley Blvd. do kościoła Św. Jakuba a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: Adam, Helena Martin, Jennie Piotrowska i Edward, synowie i córki; Julia, Henry Martin i Wawrzyniec Piotrowski i Wiktorja, synowie i zięciowie; Maria Rapacz, siostra; 7 wnucząt, 2 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Barabas, Brunswick 8-0497.

Aniela Godula

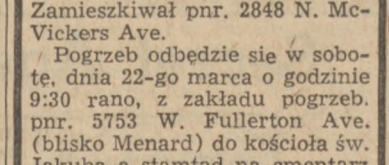
(SIOTRA Ś.P. MARII SIKORA)

po długiej chorobie, poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 20-go marca, 1958 roku, o godzinie 7:23 rano, w średnim wieku. Zmieszkiwała pnr. 4016 N. Springfield Ave.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22-go marca o godzinie 9-tej rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 3818 Irving Park Rd. do kościoła Niepokalanego Serca Najśw. Marii Panny a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: Walter L. Sikora, zwiast; Dr. Henry M. Sikora, siostrzeniec; Phoebe Elizabeth Sikora, siostrzenica, Val Jeffrey Sikora, wnuczek; (Anna Godula, bratowa; Stanisław i Anna Godula, bratanki i bratanica w Polsce); wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Mee & Ramme Funeral Home, telefon IRVING 8-0038. (20-21)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, wuj i kuzyn nasz, ś.p.

Jan Kmiecik

(mąż ś.p. Anny)

członek Tow. Św. Jakuba Nr. 795 Z.P.R.K., po długiej i ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 18-go marca, 1958 roku, o godzinie 8:30 wieczorem, w starszym wieku. Zmieszkiwał pnr. 2848 N. McVickers Ave.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22-go marca o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5753 W. Fullerton Ave. (blisko Menard) do kościoła Św. Jakuba a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: Franciszek, Władysław i Jerzy, synowie; Catherine i Anne, córki; Julia, Eleonora i Franciszka, synowie; Robert Gatz i Hillard Potempa, zięciowie; oraz wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek, telefon Berkshire 7-8400. (19-20-21)

wiem ich "wódki" zmarło 26 osób zatrutych alkoholem. Wszyscy oskarżeni pochodzą z Puerto Rico.

Posiedzenie Klubu Pińczowian Nr. 1 na południowej stronie miasta odbędzie się w niedzielę, 23go marca w sali Weteranów Armii Polskiej, 4800 S. Wood ul., początek o godz. 2 po poł. punktualnie.

Po Zakupno Wartościowego Nagrobka Lub Pomnika

Udajcie Sie Do CZARNIKA

naprzeciw Cmentarza Zmartwychwstania

Jest to jedyna polska firma Przy Cmentarzu

Otwarte w Niedziele i Święta

P. O. Box 333 Argo, Ill.

Tel. GLOBE 8-4443

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz, lecz mój i kuzyn nasz, ś.p.

Józef Jackowski

członek Tow. Pulaski Post Nr. 78 Am. Legionu w East Chicago, Indiana, po długiej i ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 17go marca, 1958 roku, o godzinie 1:10 po południu w średnim wieku. Zmieszkiwał pnr. 1445 N. Tallman Ave.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21go marca, o godzinie 9ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 301 S. 5th Ave., Maywood, Ill. do kościoła Św. Alojzego, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: Maria (z domu Brongel), żona; Marcela i Sandra, córki; Edward i Antoni, synowie; (bracia i siostry w Polsce); Bronisława Brongel, teściowa; Maria Jackowska, kuzynka; Leon Jackowski, kuzyn wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Suburban Funeral Home, Fillmore 4-0100. 19-20

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja, matka i siostra nasza, ś.p.

H

Dział Nowej Emigracji

Komunikaty Organizacyjny

Komunikaty Stowarzyszenia Samopomocy

Walne Zgromadzenie

Zgodnie z Art. 7 par. 4 Statutu Zarządu Stow. Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej w Chicago zwołuje Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Stowarzyszenia na niedzielę, 30-go marca o godzinie 2ej po południu w pierwszym terminie, a o godzinie 2:30 po poł. w drugim terminie we własnym lokalu Stowarzyszenia przy 1514 Milwaukee ave. (narożnik Honore ave.), z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i powitanie gości.
2. Wybór Prezydium Walnego Zgromadzenia.
3. Przyjęcie porządku obrad Walnego Zgromadzenia.
4. Odczytanie i przyjęcie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
5. Sprawozdanie ustępującego zarządu.
6. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
7. Sprawozdanie Sądu Koleżeńskiego.
8. Dyskusja nad sprawozdaniem.
9. Udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi.
10. Sprawozdanie komitetu kupna domu.
11. Dyskusja nad sprawozdaniem komitetu kupna domu.
12. Wybory nowych władz Stowarzyszenia.
13. Wybór delegatów do Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej.
14. Uchwalenie budżetu na rok 1958-1959.
15. Wnioski ustępującego zarządu co do zmian Statutu i Regulaminu Funduszu Zapomogowego.
16. Wolne wnioski i głosy.
17. Zamknięcie Walnego Zgromadzenia.

Do Członków Stow. Samopomocy

● związku ze zbliżającym się terminem Walnego Zgromadzenia Stow. Samopomocy (30-go marca), zarząd Stow. Samopomocy ponawia prośbę do członków organizacji o regulowanie zaległych składek.

Bowiem prawo do czynnego udziału w obradach Walnego Zgromadzenia będą mieli jedynie ci członkowie, którzy będą posiadali uregulowane składki członkowskie zgodnie z obowiązującymi przepisami Statutu.

Powołanie Komisji Nominacyjnej

Zgodnie z oświadczeniem ostatecznym Walnego Zgromadzenia członków Stow. Samopomocy i w związku ze zbliżającym się terminem następnego Walnego Zgromadzenia (30-go marca), zarząd Stow. Samopomocy powołał Komisję Nominacyjną w składzie pięciu osób, której zadaniem będzie przedłożenie Walnemu Zgromadzeniu listy kandydatów do nowych władz organizacji.

W związku z tym zarząd Stow. Samopomocy ponawia informację, że każdy z członków organizacji, który chciałby kogoś z kolegów zaproponować do przyszłego zarządu, Komisji Rewizyjnej lub też Sądu Koleżeńskiego, winien to uczynić na piśmie, składając podpisany wniosek w sobotę lub niedzielę w godzinie od 6 do 8 wieczorem w sekretariacie Stowarzyszenia w nowym lokalu przy 1514 Milwaukee ave, lub też przesyłając pocztą pod powyższym adresem. Wnioski te następnie zostaną przekazane Komisji Nominacyjnej.

Zeznania Podatkowe

Zarząd Stow. Samopomocy informuje, że Sekcja Opieki nadal udziela pomocy przy wypełnianiu zeznań o podatku dochodowym (Income Tax).

Pomoc ta udzielana jest jedynie członkom Stow. Samopomocy. W związku z tym Sekcja Opieki prosi tych członków, którzy chcieliby skorzystać z pomocy Sekcji Opieki przy wypełnianiu formularza podatkowego, aby nie zapomnieli przynieść ze sobą legitymację członkowską. W wypadku zapomnienia legitymacji, równocześnie urzędujący skarbnik będzie mógł udzielić stwierdzenia, że dana osoba jest członkiem lub członkinią Stow. Samopomocy.

Równocześnie Sekcja Opieki zwraca uwagę, że właściciele nieruchomości winni przynieść ze sobą zeszłoroczne zeznanie podatkowe, konieczne celem prawidłowego wypełnienia formularza podatkowego.

Punkt informacyjny Sekcji Opieki czynny jest w każdą sobotę i niedzielę w nowym lokalu Stow. Samopomocy przy 1514 Milwaukee ave, jak zwykle, w godzinach od 6 do 8ej wieczorem.

Datki Na Nowy Lokal

Zarząd Stow. Samopomocy z wdzięcznością informuje, że następujące osoby samoradnie złożyły datki na pokrycie kosztów urządzenia nowego lokalu Stowarzyszenia:

szczenia: p. Marian Sprawka \$5, p. Franciszek Czapor \$1, p. Małka \$2.50.

Nieży mieć nadzieję, że godna podkreślenia zarówno inicjatywa jak i intencja wyżej wymienionych osób niewątpliwie znajdzie licznych naśladowców.

Rekolekcje Zamknięte Dla Polskiego Związku Akademików

Polski Związek Akademików w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej (Okręg Nr. 1, Siedziba w Chicago, organizuje trzydniowe rekolekcje zamknięte (tylko dla panów) w Cedar Lake, Indiana w dniach 21, 22 i 23-go marca.

Wyjazd z Chicago w piątek, 21 o godz. 6ej wieczór własnymi samochodami. Odjazd z Cedar Lake do Chicago w niedzielę, 23-go marca o godz. 4ej po południu.

Opłata za trzydniowy pobyt (prywatny pokój, wyżywienie) \$18.00. Dom rekolekcyjny w Cedar Lake jest prowadzony przez polskiego OO. Franciszkanów w prowincji MB w Pulaski, Wisconsin. Nauki rekolekcyjne jak i nabożeństwa prowadzone będą po polsku.

Z powodu ograniczonej ilości miejsc (35) prosimy o bezwzględne zgłaszanie się do kol. Michała Schneidera, tel. ALbany 2-8889 w godzinach między 6 a 9 wieczór; lub listownie do kol. Tadeusza Sobczaka p. adres: 3457 N. Springfield ave., Chicago 18, Illinois.

Walne Zebranie Koła Lwowian

Zgodnie ze statutem zarząd Koła Lwowian w Chicago zwołuje na dzień 29 marca (sobota), w pierwszym terminie o godz. 4:30, w drugim terminie o godz. 6ej wiecz. walne zebranie Koła z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie; 2) Wybór przewodniczącego zebrania, zastępcy i sekretarza; 3) sprawozdanie zarządu; 4) sprawozdanie komisji rewizyjnej; 5) dyskusja nad sprawozdaniem; 6) udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi; 7) wybór nowych władz Koła; 8) wolne wnioski. Zarząd Koła prosi o przybycie na to doroczne zebranie wszystkich swoich członków. Walne zebranie odbędzie się w lokalu własnym, 1122 Milwaukee ave.

Tradycyjne 'Józefinki' Koła SPK Im. 2-go Korpusu

Zarząd Koła SPK im. 2-go Korpusu zaprasza tą drogą całą Polonię na "Tradycyjne Józefinki", które urządzią w sobotę, 22 marca o godzinie 8 wiecz. w górnej sali Bagatela Club, 1122 Milwaukee ave. W programie przewidziane niespodzianki dla solenizantów, rzetelne polskie tanga, walce, polki i najnowsze przeboje w wykonaniu doskonałego akordeonisty Władysława Termonia. Wstęp łącznie z kawą i ciastem. Zarezerwujcie sobie ten wieczór, a zabawicie się dobrze w miłym towarzystwie.

Pierwszy Numer Magazynu "Odra"

Zarząd "Odry", Oddziału PZZZ w Ameryce jako wydawca Związku Magazynu Ilustrowanego pod nazwą "Odra" ma zaszczyt zawiadomić, że w piątek, 21 marca o godz. 8ej wieczór w sali Wydziału Stanowego KPA przy ul. Division, nr. 1838, demonstruje pierwszy numer wydawnictwa śpiewno-felietonowo-humorystycznego. Na ten inauguracyjny wieczór zaprasza serdecznie całą Polonię Komitet Redakcyjny: Monika Gajda, Krystyna Ożarowska-Kibisz, Jadwiga Sadowska i Helena Cwierz oraz Andrzej Azarjew, Włodzimierz Belland, Stefan Garczyński, Henryk Knie, Stefan Krzywicki, Marian Maniewicz, Stanisław Palczewski i Alfred Puchala. Wstęp wolny. Prosimy o wcześniejsze zajmowanie miejsc.

Zebranie Karpaczyków

W sobotę, 22-go marca, o godz. 6ej wieczorem odbędzie się w sali Kongresu Polonii przy ul. Division 1838, półroczne informacyjne zebranie Koła z następującym porządkiem obrad: 1) sprawozdanie prezesa; 2) Sprawozdanie sekretarza; 3) sprawozdanie skarbnika; 4) zatwierdzenie spraw aktualnych i program pracy na przyszłość; 5) wolne wnioski.

Ze względu na ważność spraw poruszanych obecność wszystkich członków nieodzowna. Po zebraniu tradycyjnie poczęstunek żołnierski.

JOIN AND SERVE

"Wystawa Trzech"



"Z KWIATAMI" Malował J. Kocan.

Dorocznym zwycięzcom znani wszystkim miłośnikom sztuki pięknej, na terenie Chicago trzej "malarze z prawdziwego zdarzenia," a mianowicie: Kowalski Karol, Kocan Józef i Charlee Mieczysław, organizują w dniu 23-go marca r. wystawę swoich prac w Galerii Lenarda, 1307 Milwaukee avenue.

Wolno mi napisać, że dorocznym zwycięzcom, bo wystawa jest organizowana poraz drugi i ma się powtarzać corocznie.

Wystawa obejmować będzie malarstwo i rzeźbę. Niespodzianką dla zwiedzających będzie odnowiona i przygotowana do wystawy sala, kosztowne, naturalnie właścicieli lokalu.

Państwo Lenard, raz jeszcze dali dowód swej bezinteresownej pomocy w kierunku popierania kultury i sztuki polskiej.

Wystawa trwać będzie do dnia 30-go marca i będzie godna do zwiedzenia. — Wacław Izdebski.

Z Wydz. Kobiet Okr. 12-go ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 12go ZNP, odbędzie się w środę, 26go marca, o godzinie 6:30 wieczorem, zamiast o godz. 7 jak zwykle, a to spowoduje, że panie delegatki muszą udać się na wybrorze posiedzenie Kongresu Polonii na Stan Illinois, które odbędzie się w ten sam wieczór.

Spowoduje wielu ważnych spraw, które są do załatwienia, uprasza się panie delegatki o liczne i punktualne przybycie. Sala posiedzeń 1758 W. 48 ulica.

Już w niedzielę 23 marca odbędzie się oddawna zapowiadana zabawa towarzyska, Wydziału Kobiet Okręgu 12go ZNP, w sali Kościuszkowskiej, 1758 W. 48 ulica, po południu.

Energicznie komitet na czele z dzielną przewodniczącą, K. Buczek-Węgrzyn, serdecznie zaprasza Bractwo Związkowe Grup i Gmin Okręgu 12 ZNP, do wzięcia udziału w tej zabawie, przyrzekając ugodzić wszystkich naprawdę po Związkowemu.

Komitet robi starania, ażeby zabawa ta, wypadła jak najokazalej pod każdym względem. Uprasza się grupy i gminy, które jeszcze nie nadesłały należności za bilety, ażeby jak najszybciej uczynili w następnych dniach przesyłając takowe na ręce sekr. p. Adeli E. Clark, 7535 S. Honore ul., Chicago 20, Ill.

Wierzymy, że jak dotychczas i tym razem popierze wysiłki dzielnego komitetu przez jak najliczniejszy udział w powyżej wspomnianej zabawie. A więc do miłego zobaczenia się na Zabawie Towarzystwa Wydziału Kobiet Okręgu 12go ZNP, w niedzielę, 23 marca. — Maria L. Gierut-Szeląg, Komisarz; Katarzyna Buczek-Węgrzyn; prezes; Adela E. Clark, sekr.; Zofia Witkowska, skarbniczka.

Z Gm. 139-ej ZNP

Regularne posiedzenie Gminy 139ej odbędzie się dnia 27 marca, 1958 roku, w sali Antoniego Wojciecha, pod nr. 2959 W. 40 ulica, o godzinie 8ej wieczorem.

Wszyscy delegaci proszeni są o punktualne przybycie, bowiem wiele spraw mamy do załatwienia. Jedną z najważniejszych będzie sprawa udziału Gminy naszej w masowym obchodzie Konstytucji 3go maja, który odbędzie się w tym roku, w niedzielę, dnia 4go maja.

Prócz tego mamy wiele innych spraw niemiłych ważnych do omówienia i załatwienia. Przy tej okazji zawiadamiam, że wszystkie listy i korespondencje zaproszenia i tym podobne — przesyłać należy na ręce sekretarza gminy, którym jest: Antoni Kuranty, 3730 W. 56 Pl., Chicago 29, Ill.

25-Letni Jubileusz Istnienia Tow. Dal Gr. 2692 Z. N. P.

Zawiadamiam wszystkich członków, iż w 25tą rocznicę istnienia towarzystwa, zostanie odprawiona msza św. żałobna, w niedzielę, 23go marca w kościele St. Mary of the Angels o godz. 11:15 w południe, 1825 N. Wood st., Chicago, Ill., za duszę śp. G. Madal, organizatorki i za wszystkich członków, którzy odeszli od nas na wieki.

Do łaskawego współudziału w nabożeństwie zaprasza wszystkich członków. — Zarząd.

Wiec Informacyjny w Sprawie Obrony Cywilnej

W wykonaniu instrukcji wydanych przez Chicagoński Wydział Obrony Cywilnej w sobotę, dnia 22 marca, o godzinie 3 po poł., odbędzie się w szkole Chopina (2500 West — 900 North) wielki wiec, celem omówienia zasad zachowania się mieszkańców miasta Chicago, na wypadek nieprzewidywanego ataku z powietrza.

Na wiecu tym będą reprezentowani przedstawiciele Komitetów Obrony Cywilnej Miasta oraz stanu Illinois, a mówcy będą informowali publiczność o sposobie zachowania się w czasie nieprzewidywanego nalotu lub bombardowania z powietrza, w jaki sposób uchronić swe życie i mienie.

Wstęp bezpłatny.

Kalendarzyk Posiedzeń

Czwartek, 20 Marca

Grupa 2404 Tow. "Gdynia" odbędzie swoje miesięczne zebranie w czwartek, 20go marca, o godz. 8ej wiecz., w sali Domu Weteranów przy ul. Wood 1239.

Przed zebraniem sekretarz finansowy grup przyjmują wpłaty na toczące się już od godz. 7ej. — P. Toczyłowski, prezes; K. Wasilewski, sekr.

Piątek, 21 Marca

Tow. Ogniwo Polskie, Gr. 1991 ZNP odbędzie swoje posiedzenie w piątek, 21go marca, o godz. 8ej wieczór, w sali paraf. św. Władysława przy Long i Henderson ul. Prosi się wszystkich członków i członkinie o przybycie. Wiele spraw jest do załatwienia. — W. Mechla, prezes; W. Michoń, sekr.

Tow. Gwardia Kościuski, pod opieką M.B. Leżajskiej, ZPRK Nr. 475, posiedzenie miesięczne odbędzie się w piątek wieczorem o godzinie 8ej 21go marca w sali przy 831 N. Ashland ave. Ważne sprawy do załatwienia, więc obecność wszystkich członków jest wymagana. — Jan Pasko, prezes; Wład. Buszkiewicz, sekr. prot.

Tow. Miłość Ojczyzny, Gr. 1792 ZNP odbędzie bardzo ważne posiedzenie w piątek, 21go marca, w sali Ironsides, 1241 N. Washtenaw ave., poczekaj o 8ej wieczór. Prezes Władysław Ozimek wraz z całą administracją podają do wiadomości członkom i członkinom, że jest dużo bardzo ważnych spraw do załatwienia. Będzie omawiana sprawa zabawy, jaką Towarzystwo nasze zamierza urządzić w krótkim czasie, jak również wybrany będzie komitet na tę zabawę. Uprasza wszystkich o obecność na posiedzeniu. — W. Ozimek, prezes; Maria Ogórek, sekr. prot.

Tow. Przyszłość Ojczyzny, Gr. 1534 ZNP odbędzie swe posiedzenie w piątek, 21go marca, o godz. 8ej wieczór w zwykłej sali posiedzeń Kazim. Pułaskiego, 1711 S. Ashland ave. Prosimy członków i członkinie o jak najliczniejsze przybycie. Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. — J. Drozdowicz, prezes; J. Kloczkowski, sekr. prot.

Tow. Sztandar Zwycięstwa Gr. 1126 ZNP odbędzie swe miesięczne posiedzenie w piątek, 21go marca, o godz. 8ej wiecz., w sali lokalu Związku Klub, Małopolskich przy 1401 W. Superior ul.

Administracja grupy mając dużo ważnych spraw do załatwienia prosi wszystkich członków o liczne przybycie. — K. Musielak, prezes; J. Niciecki, sekr. prot.

Tow. Jana Chrzciciela, Gr. 1354 ZNP, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w piątek, 21 marca w sali Weteranów pnr. 1239 N. Wood ul. Początek posiedzenia o godz. 8ej wieczór. Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, przeto prosimy szan. członków i członkinie o liczne przybycie, oraz prosimy o opłacenie swych zaległości. — A. Górski, prezes; A. Skwirut, sekr.

Tow. Synowie Wolności Gr. 694 ZNP, odbędzie swoje posiedzenie w piątek 21 marca o 8 wiecz., na sali Ironsides Post, 1245 N. Washtenaw Ave.

Prezes Marian Śliwa i cała administracja podają do wiadomości wszystkim członkom i członkinom, że dużo bardzo ważnych spraw będą brane pod uwagę i dlatego proszą wszystkich o przybycie na to posiedzenie. — M. Śliwa, prez.

Klub Królewski odbędzie swe miesięczne posiedzenie w piątek, dnia 21-go marca. Początek o godz. 8-jej wieczorem, w domu Wet. Armii Pol., 1239 N. Wood ul. Ponieważ mamy ważne sprawy do załatwienia, prosimy wszystkich o przybycie. Będziemy mieć ciasto i kawę. Niema zobowiązań pieniężnych. — Maria Remiszewska, prezeska; J. Słodkowski, sekr. prot.

* KONTRAKTORZY

ORLIKOWSKI STONE
ROOFING - SIDING CO.
BRONISŁAW ORLIKOWSKI, właściciel
AB 4-2423 (w dzień i wieczorem)
Pokrywanie ścian udoskonalonym kamieniem. Oczyszczanie i czyszczenie i bloków cementowych. Roboty murarskie, ciesielskie i cementowe. Wszelkie przeróbki i naprawy.
Bez żadnej wpłaty. — Obliczenia darmo. — Spłaty do 7 lat.
SPECJALNA ZNIŻKA NA PIERWSZE 20 ZAMÓWIEŃ

* PRACA MĘSKA

DOBREGO SZEWCA
STAŁA PRACA
3923 W. 26th ST.

* PRACA ŻENSKA

"Excellent Opportunity!"
Immediate openings

GRADUATE NURSES

Director and Staff for 25-bed hospital in southeast Louisiana. Salary, general duty, \$275. Floor superintendent, \$300; director \$350 per month with differentials for evening and night duty, 5 days, 40 hour week.

PERMANENT Liberal personnel policies including vacation and sick time, 1 meal per day. Apply, write or wire Paul J. Terrebone

LADY OF THE SEA GENERAL HOSPITAL

P. O. Box 68, Galiano, Louisiana

LABORATORY TECHNICIAN WANTED!

For 25-bed hospital in Southeast Louisiana. Salary \$350 with periodic increases after 90 days to \$400. Liberal personnel policies including vacation.

Write, call or wire Paul J. Terrebone

LADY OF THE SEA GENERAL HOSPITAL

P. O. Box 68, Galiano, Louisiana

GOSPODYNIE!
Czy Potrzebujecie Extra Pieniędzy?
SAME WYZNACZCIE SOBIE GODZINY

Do poważnej i zyskowej pracy
GRaceland 7-0436

POTRZEBA starszej kobiety do pilnowania dziecka. — 1012 N. Honore.

* ROZMAITE

Do-It-Yourself Items
NO-MAR a clean finish waterproof takes the place of glass tops, can be sprayed or brushed. — No more furniture polishing required over NO-MAR. — NO-MAR will not scratch, will not stain.
ELECTRIC — 1 Coat-Kohe — 1 coat required will bleach Walnut, Mahogany, Oak and all other woods with one application.
DUAL-ACTION REMOVER — removes stains, and finish quickly. Prepare wood for bleaching perfectly.

NEMES FURNITURE FACTORY
2631 N. Lehmann Court
Call daily BU 1-2666. — Evenings and Sundays BU 1-4480. Open Saturdays.

WANTED CABINET MAKER ALSO FURNITURE FINISHER

SPECJALNA WYPRZEDAŻ MEBLI
3 szt. do sypialni... \$199.95 — teraz \$89
5 szt. do jadalni... \$99.95 — teraz \$39
2 szt. do przedpokoju... \$199.95 — teraz \$89
Gazowy piec... \$99.95 — teraz \$39
Sofa-łóżko... \$99.95 — teraz \$44

HALL — 1379 Milwaukee Ave.
JOSEPH STANISŁAW, polski zarządca
Codziennie do 5. Poniedziałki i Czwartki do 9

Sobota, 22 Marca

Tow. Rzeczpospolita Polska, Gr. 1958 ZNP, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w sobotę, dnia 22-go marca, o godz. 8-jej wieczorem, w dolnej sali Sokolniki, 1062 N. Ashland Ave. Ponieważ jest dużo spraw do załatwienia, przeto usilnie się proszą członkinie i członki i łaskawe przybycie. — Feliks Stanisławski, prezes; Henryka Szczepankowska, sekr. prot.

Niedziela, 23 Marca

Klub Obywatelski na Władysławowie odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w niedzielę, 23go marca, br., w nowej sali parafialnej. Ze względu na przybycie na zebranie wyższych urzędników miasta Chicago. Posiedzenie rozpocznie się punktualnie o godz. 2ej po południu. Parafialnie dzielnic Władysławowa, chociaż nie członkowie Klubu, będą mile widziani jako goście. — Fran. J. Dzioła, prezes; Ignacy Wiśniewski, sekr.

Klub Parafii Wojnicz będzie miał swe miesięczne posiedzenie w następną niedzielę 23go marca, w sali Old Ironsides Post pnr. 1241 N. Washtenaw ul., o godz. 3ej po południu. Prosimy członków o liczne przybycie, ażeby załatwić sprawy, które zaszły po ostatnim posiedzeniu. — Zarząd.

Klub Pilzno i Okolica, Nr. 116 ZKM odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 23go marca, o godz. 3ej po poł., w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Prosimy wszystkich członków o przybycie na posiedzenie wcześniej, bo po krótkim posiedzeniu klub nasz występuje na zabawę Klubu pow. Jasło. — Wadas, prezes; S. Nowogórska, sekr. prot.

* KONTRAKTORZY

ORLIKOWSKI STONE
ROOFING - SIDING CO.
BRONISŁAW ORLIKOWSKI, właściciel
AB 4-2423 (w dzień i wieczorem)
Pokrywanie ścian udoskonalonym kamieniem. Oczyszczanie i czyszczenie i bloków cementowych. Roboty murarskie, ciesielskie i cementowe. Wszelkie przeróbki i naprawy.
Bez żadnej wpłaty. — Obliczenia darmo. — Spłaty do 7 lat.
SPECJALNA ZNIŻKA NA PIERWSZE 20 ZAMÓWIEŃ

* PRACA MĘSKA

DOBREGO SZEWCA
STAŁA PRACA
3923 W. 26th ST.

* PRACA ŻENSKA

"Excellent Opportunity!"
Immediate openings

GRADUATE NURSES

Director and Staff for 25-bed hospital in southeast Louisiana. Salary, general duty, \$275. Floor superintendent, \$300; director \$350 per month with differentials for evening and night duty, 5 days, 40 hour week.

PERMANENT Liberal personnel policies including vacation and sick time, 1 meal per day. Apply, write or wire Paul J. Terrebone

LADY OF THE SEA GENERAL HOSPITAL

P. O. Box 68, Galiano, Louisiana

LABORATORY TECHNICIAN WANTED!

For 25-bed hospital in Southeast Louisiana. Salary \$350 with periodic increases after 90 days to \$400. Liberal personnel policies including vacation.

Write, call or wire Paul J. Terrebone

LADY OF THE SEA GENERAL HOSPITAL

P. O. Box 68, Galiano, Louisiana

GOSPODYNIE!
Czy Potrzebujecie Extra Pieniędzy?
SAME WYZNACZCIE SOBIE GODZINY

Do poważnej i zyskowej pracy
GRaceland 7-0436

POTRZEBA starszej kobiety do pilnowania dziecka. — 1012 N. Honore.

* ROZMAITE

Do-It-Yourself Items
NO-MAR a clean finish waterproof takes the place of glass tops, can be sprayed or brushed. — No more furniture polishing required over NO-MAR. — NO-MAR will not scratch, will not stain.
ELECTRIC — 1 Coat-Kohe — 1 coat required will bleach Walnut, Mahogany, Oak and all other woods with one application.
DUAL-ACTION REMOVER — removes stains, and finish quickly. Prepare wood for bleaching perfectly.

NEMES FURNITURE FACTORY
2631 N. Lehmann Court
Call daily BU 1-2666. — Evenings and Sundays BU 1-4480. Open Saturdays.

WANTED CABINET MAKER ALSO FURNITURE FINISHER

SPECJALNA WYPRZEDAŻ MEBLI
3 szt. do sypialni... \$199.95 — teraz \$89
5 szt. do jadalni... \$99.95 — teraz \$39
2 szt. do przedpokoju... \$199.95 — teraz \$89
Gazowy piec... \$99.95 — teraz \$39
Sofa-łóżko... \$99.95 — teraz \$44

HALL — 1379 Milwaukee Ave.
JOSEPH STANISŁAW, polski zarządca
Codziennie do 5. Poniedziałki i Czwartki do 9

Sobota, 22 Marca

Tow. Rzeczpospolita Polska, Gr. 1958 ZNP, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w sobotę, dnia 22-go marca, o godz. 8-jej wieczorem, w dolnej sali Sokolniki, 1062 N. Ashland Ave. Ponieważ jest dużo spraw do załatwienia, przeto usilnie się proszą członkinie i członki i łaskawe przybycie. — Feliks Stanisławski, prezes; Henryka Szczepankowska, sekr. prot.

Nabyć
ARZ
OWY
1958
w kupie **KALENDARZ**
domu taką książkę za
i informacji ze wszy-
rok 1958 oprócz kalendarza
czytelny **Podręcznik**
wiedzi najczęściej zadawa-
oraz bogaty **Dział Liter-**
kalendarz jest obra-
mstwem interesują-
min i Grup związkowych
wcześniejsze zamawianie
gdyż nabywanie wcześ-
zanie Kalendarza punk-
zyć. Je brakuje kalendar-
niem do ostatniej chwili.
SKOWY teraz i niech nie
ym przyjacielem i nawet
cy.
USTRACIE! NAUKA!
W CHICAGO I W IN-
I WAM ZAPRZYŻE
EST KALENDARZ
WAM ZAWITA POD
zisiaj u
Waszej Grupy
1201 Milwaukee Ave.
IAZKOWY
nynym kupnie \$1.50
z Grupy i Gminy
enie kosztu.